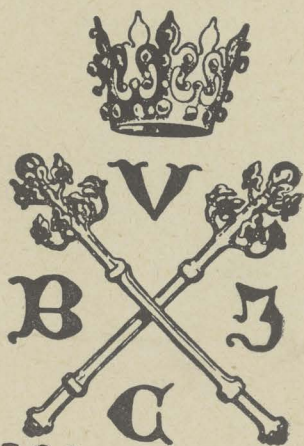


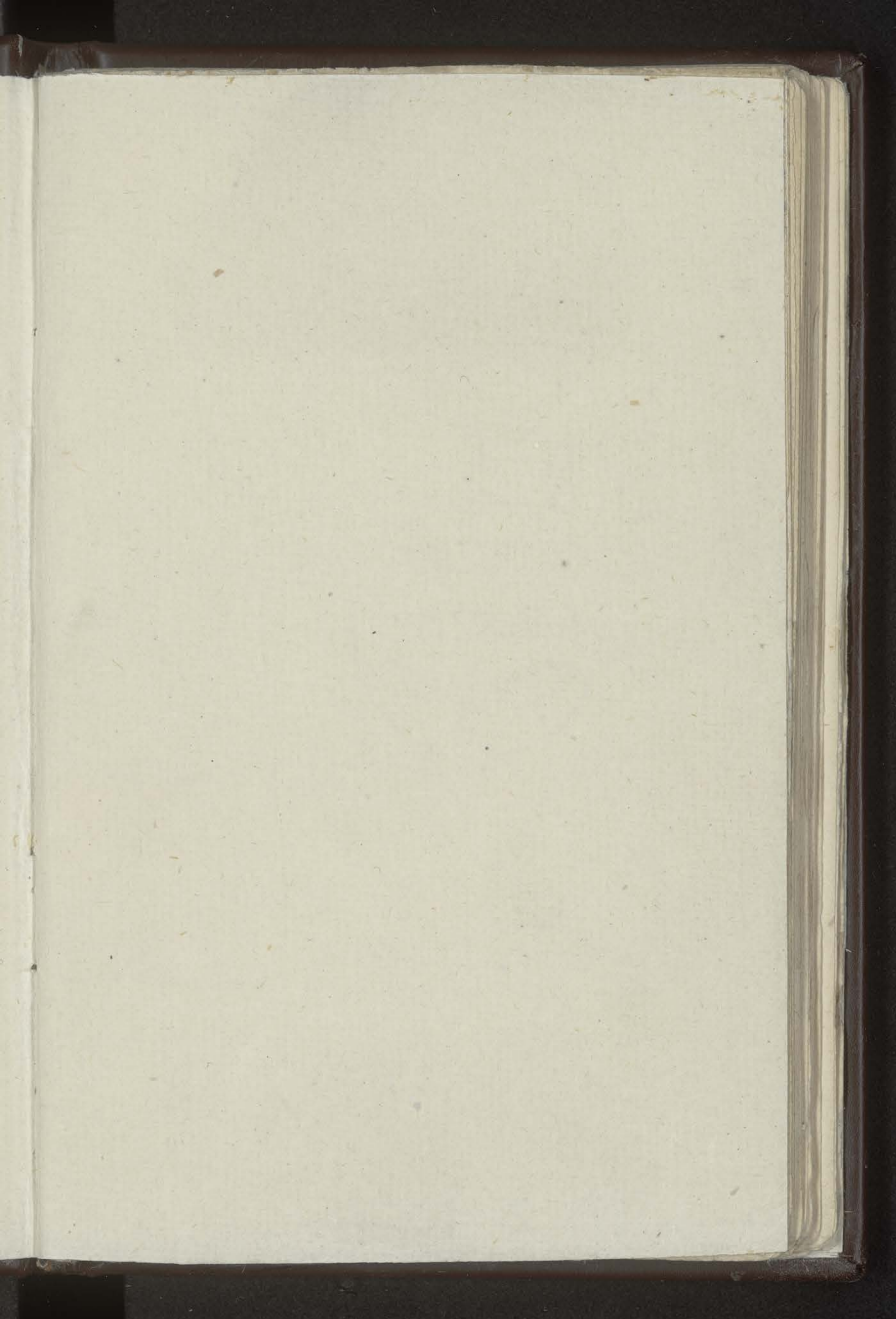
CIMELIA

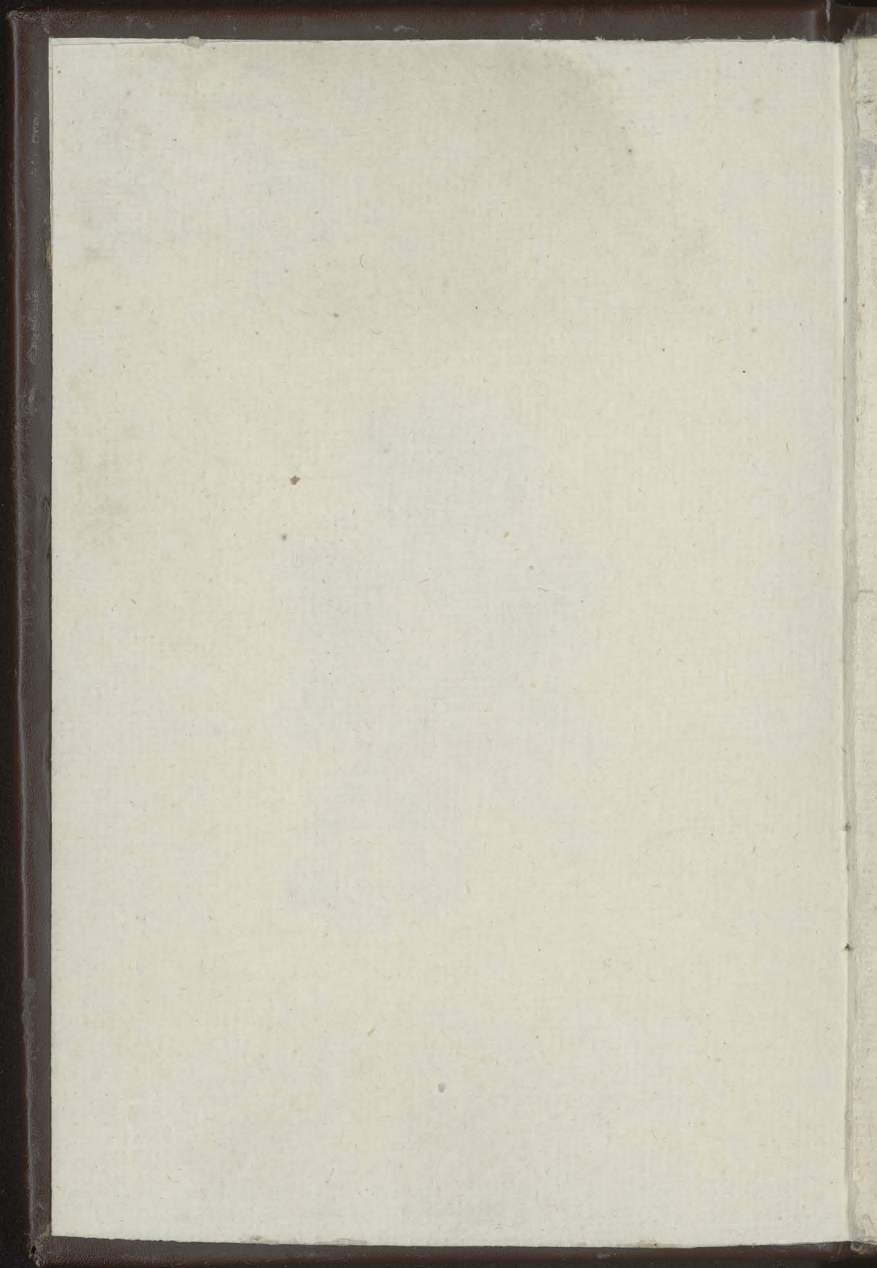
0

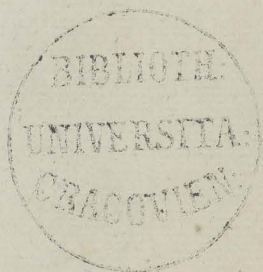
52



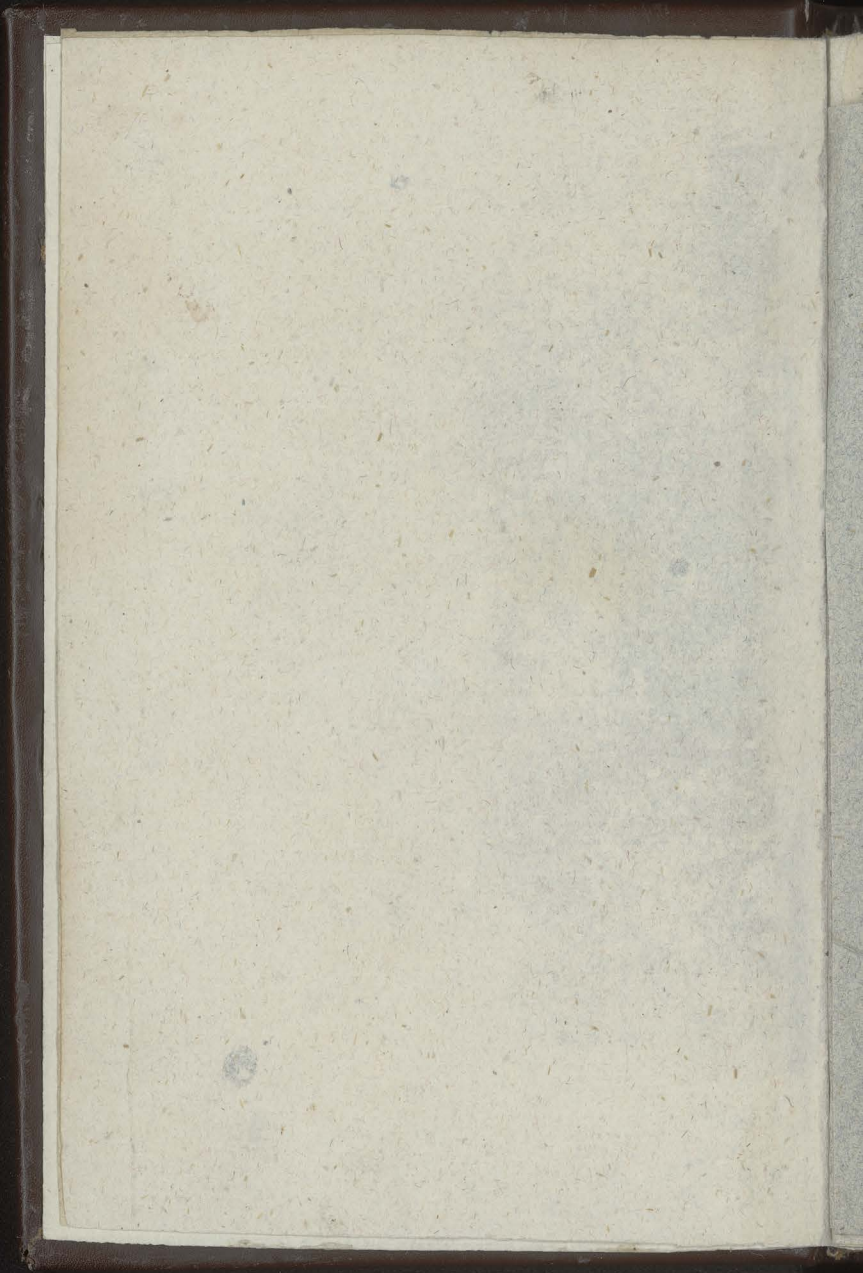
Cim 52





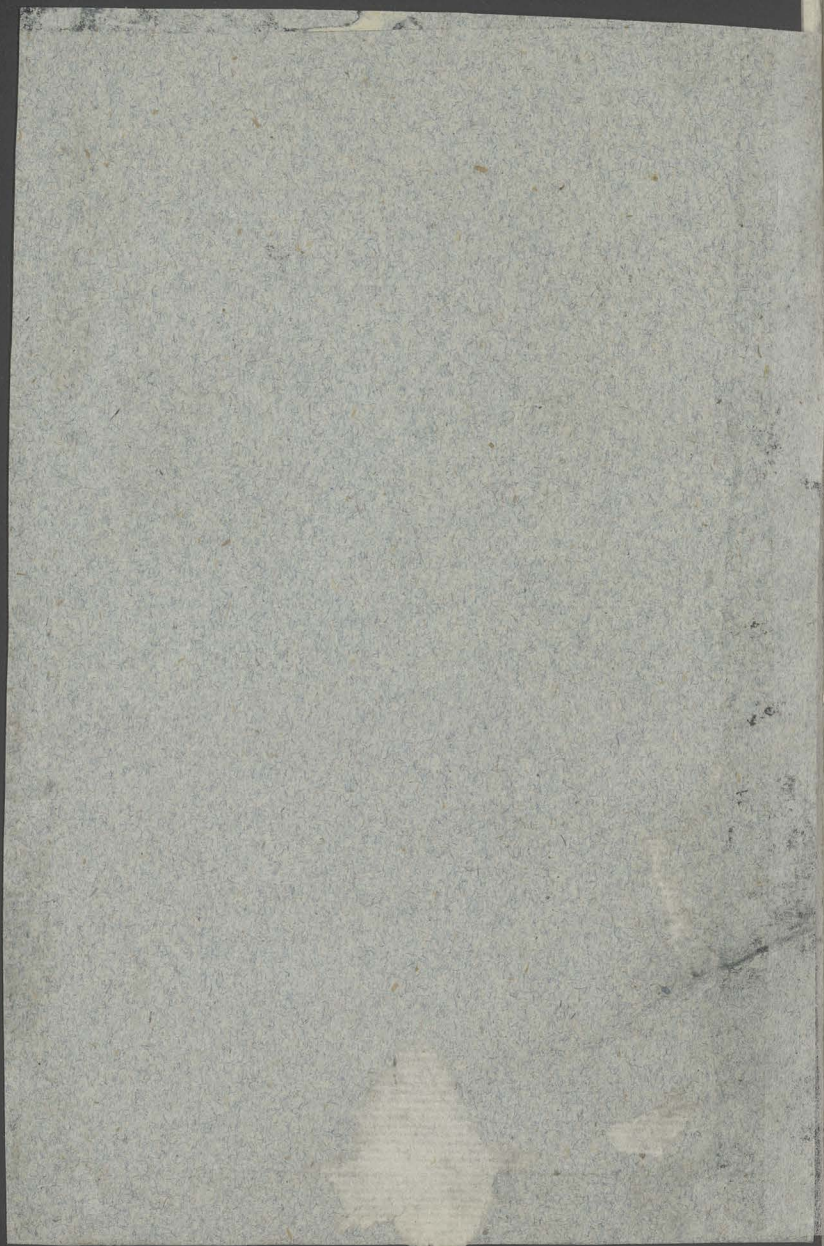


G. X. 115



Teol. 4720.

Cim. 52





Epistola albo

List Kabi Samuela ży

da ku drugiemu Kabi Isakowi ży-
dowi posłany / że Jesus Nazarań-
ski prawdziwym jest Mesiąsem y
wszego świata zbawicielem / a że
żydowie próżno innego Mesi-
asa oczekawają. Książki
wszem krześcianom bar-
żo użyteczne.

Tym przeniesienie barżo skry-
tej tajemnice żydowskiej od żyda
Theodozego o panu Jesu Kri-
ście iż on był synem bożim
prawdziwym.





Sim. O. 52

Przedmowa ku czcicielowi

Skożna rzecz jest/zatwardzenie a
osłepienie ktore cżlowieku nieda
przezrzec kswiatku prawdy/ a ym
daley thym wieczey gi prziwodzi
ku bledu y nieumietnosci/takze sie w tym za
starzeie a żadnym obyeczaiem niemoze tego
wyminaq. W ktorymze osłepieniu yndowie
tak zatwardzieli sa/iz Messiasa bozym slu
bem im w zakonie obieczanego/ktoregoz zga
dlowie oczekawali/ y iesteze podzisiensy (ale
iuz darmo) czas oczekawaiq/w iego przisciu
dla ludzkiego zbawienia / nie poznaligo ani
iesteze znać cheza/ Mairac tak iasne a otwo
rzone pisma zakonu ich y prorokow/wnichze
bez przestania chlubiasie/a tym wieczey zeby
nadewsyfeli inne narody pisma swiete/lepiej
znali/ Mowiacz sie byc ludem wyzwolo
nym/ Krzesciany potapiata/ klnq/a za odrzu
czone od boga maia/ sami swego potepienia
znać niecheza ktoregozby sie mogli dobaczyc
po iednym swoim rozprosheniu / gdziez roz
proshem a rozmiotani bedze po wshem swie
cie/ przybywata w gorzkosci sercz swych/ kto
rymze to pan bog przez Jeremiasa proroka
w ix. capitulum przepowiedzial/gdzie mowi
Dio ia nakarmie lud ten to piofynem/ a na

poy dam im wodę z żościa / a rozproszę je po
 rodzajach ktorich nieznali oni y oyczowie ich
 a posle za nimi miecz yz beda wyniszczeni /
 a to rozproszenie ich jest wieczne / podług pi-
 sma Malachiasza proroka w pierwszym capitu-
 lum ktory tak mowi / lud ten / na ktory sie pan
 bog rozgniewal a z nauiczi / y inych pism wie-
 le ku dokazaniu ich wiecznego wiezienia czysc
 bedziez w tym liscie Kabi Samuela / ktoryz
 pilnie zakon y proroki przeczytal / a szukal a za-
 bynalesc mogl koniec wiezienia ludu Isra-
 helskiego / ale nie z takowego nie znalazl iedno
 grozny gniew bozy a wieczne spustoszenie / A
 wshakze sam sobie nie wierzac a w swoy ro-
 zum nieduphaic / vciell sie pytanim do Ka-
 bi Isaaka iako do vmiecienniejszego / w zakon-
 nie doskonalszego / y w radzie wyszego / Dla-
 renyz rzeczy panem go zowie / Gdziez wiecz-
 przezlisz czyste a nad z wyuczaj powtarzanie o
 wiezieniu przez tysiacz lath czytac bedziez /
 bacz siakosce sereza thego zyda w wielkiej re-
 sskosci. Zhez czesto powtarza rzekac panie
 miły. etc. Wteczke ku drugiemu maic / iez-
 muż piše aby go odpowiedzia swg pocieszil /
 albo smiem społem zalowal takowego poni-
 żenia ich ludu. Przecoz mu pisma przeklada
 fiore w zakonie y w proroczach nalesc mogl /
 iestliby sie chyly ku ponizeniu zboru zydow-

7
skiego/ã ku powyszeniu Cerekwie Krystusowey/ Takowe pisma swiete gdyż czytaæ bedzie/ nieç sie temu nie dziwuy nż słowa sã
dy niżli w łacinskiej biblii sie czyta
bo iako iest żyd Arabskim teżykiem to spisał/
tak insy łacinsci wykladacze słowo od słowa
wykladali/ Dopuszczając też wpełz okras
se rzeczy/aby wierna prawde spisania tego
żyda wyłożyli. Tak też y w tym to wykladu
połskim bez wsey okrasly słow jedno iako
exemplarz wkażnie rozumieć bedzieç. Vale

List pisan od Rabi Samuela
Izraelskiego kthow. nż był rodem z miasta
krola Morachiana/posłan Rabi Izaakowi
mistrzowi Synagogi/to iest zboru/ktory był
w mieście Subiulueta tak rzeczonym w im
że krolestwie.

Zachowaycie Bog o miły bracie/y trwał
cie raczy wezynie/dokąd to naše wiezienie
ku kończu nieprzydzie/aby zgromadżono za
sie było naše rozprošenje. Przybliż sie naša
nadżicia ã niech raczy naznaczyæ bog wolę
swoie nad żywotem naszym. Amen.

Tyscie to wiem a thegom
doswiadczył/że za naszych czasow przy tobie
A in

8
jest doskonałe wmienie / a tyś test naše pocie-
szenie našej nauki w skrytym pytaniu / przez
swe chwalebne wykladanie z afonu y proro-
kow. Przetoż ia żądam uczęsnikiem być twe-
go naučenja. A tobie otwarzam myśli ser-
ca moiego / ktore myśli ia mam w zalonie y
w proroczech / z ktoremiz sie ia z strachem y
piczoso wanim obieram. A przetoż ia theż
ktowemu doskonałemu wmieniu y wielkiej
mądrości wcieczke mam / y sie thobie przytym
krizpli nadzieiwajac sie (iesli wola boża) od
ciebie w prawdzie wtwierdzon być / w moich
wztoplivosciach nauczeń.

Prwwe Capitulum przez ży

dowie w gniewie bożym a w niemilo-
sci tego sa.

Adam od ciebie moy miły panie
nauczeń być z świadecztwa zafo-
nu y prorokow / y z inych pism / przez
my zidowie pospolstwo wsitko od
boga tym to więzienim (w ktorim iescemy)
i estemy dreczeni / ktorz iscie wiecznym gniew-
wem bożym / może być nazwano / bo iemu
fończa żadnego niemas / a iuz temu wieczey
niżli tysiacz lath minelo iakosmy od Thya
Wespażiana zgimani byli / wiemy toż nasi

9
Orczowie Babilwanom chwaly czynili. Pro-
roki mordowali/zakon bozi tepili/wszakze bog
prze ich tafowe wystepy/tylko siedmdziesiqth
lath Babilonsticm wiezienim ie karal / a po
tich leciech zasie sie snimi zmierzyl / a do ich
ziemie ie w wiodl / a iakoz pismo wkazuie ze
ten gniew na ten czas byl okrutniejszy nizli
wsytki pirwsze gniewy ktore przed tym bywa
ly iako pismo przypomina/wszak wzdzy (iakoz
inż powiedziano iest) karanie tafowych grze
chow tylko siedmdziesiqth lat trwalo. Ale inż
mily panie tento gniew bozy stowim nas te-
raz karze: zadnego fosicza niema / ani nant
tez przez pro:ofi dokonanie tego gniewu obie
czano iest. Powiedamyli ze ten gniew w sto-
rim teraz iestefmy iest pozostala czesc onego
gniewu o ktorzy karanie bylo przez siedm-
dziesiqth lath/dla tego izby sie przez nase ope-
ce w ten czas dostic niestalo za grzech wyszej
mianowany:oczynilibysmy boza klamliuent
ale to myslenie odstep od nas/bo on iest pra-
wdziwy i czci godny/bog inż namienionemu
wiezieniu: przez pro:ofi sam koniec rkozyl ia-
wnie siedmdziesiqth lath. Przetoż zadna od-
powiedz na to nie iest/ iedno tylko wytracza-
nie a wymawianie/ ktore przed ludzmi roz-
zumnemi nie moze byc mowiono. Jestli tez
chcemy rzecz zeby bog w wiezieniu Babil-

A inj

lońskim tylko nad jedną częścią rodzaju naszego
 smiłował się a nad drugą nie. Nad
 którymi się zlutował ty zaś do Jerusalemu
 wiodł aby oni zaś łoscioł boży zbudowali
 iakoż powiada Jeremiaś prorok / A iż byśmy
 my z tych posli które on w gniewie swem zo
 stawil / rzekł krześciani knam. Ponieważ się
 smiłował nad tymi którzy bałwanom chwa
 ły czynili y proroki mordowali / pogotowiu by
 richley nad nami czasmy tak nie zgrzeszyli /
 Też ponieważ oczow naszych karanie kro
 rzy byli tak zgrzeszyli / koniec włożony od boga
 miało / a przecż nasze stworzysmy tak nie zgrze
 szyli: kończa mieć niemoże / a temu już więcej
 jest niżli tysiąc lat / a wśak ani w zakonie
 ani w proroczach temu naszemu dreczeniu za
 dnego dokonania naleś niemożemy. Przeto
 miły panie / ponieważ bog oycze nasze karał
 prze modły stupow y prze mordowanie pro
 rokow / a to oboicwina y każn pismem jest wy
 słowiono. Gdyż też bog grzechu żadne dwa
 kroć nie karze / a o on grzech już ie karał wie
 zienim przez siedmdziesiąt lat. A gdy theż
 bog posposlu nie wśhytel lud (jedno za pospo
 litą wine / iżby wśhytci przewinili) karze / yście
 tho musi być że my wśhytci przed Bogiem
 poiuz często mianowanym wiezieniu : cieś
 kosmy zgrzeszili / a yście grzechu cieśbegosmy

11
sie dopuscili: nizli grzech przodkow naszych o
bawoch wafstwo y o mordowanie prorokow
byl. Bo ie bog nie daley iedno siedmdziesiat
lath karal ale nas wiecey nizli tysiacz lath
mocznie karal j ieszcze karze/poczterzech stro
nach swiata nas rozlaczil/a wshal bgdz iako
badz/bozysmy/iscie wymowy zadney niema
my/niuz ku wymowionej rzeczi daj odpowiedz

Drugie Capitulum: w nim ze

dokazano bedzie ze zydowie w takowym ro-
sproszeniu sa prze wielki grzech/w ktorym
leza a bedzie mowiono przeciw zachow-
waniu ich zakonu.

Po daley mily panie. Za tak po-
kladam ze my w nieiakim przewiel-
kim grzechu iestesmy. Przeto prosze
cie day mi nauczzenie/gdiz nas bog
z Jerusalem rozprosil a w to dlu-
go trwale albo wieczne wiezienie prze then
grzech w wiold/wnimze my/iako temu sami
rozumiemy/s swey woley bez wlastne^o przy-
kazania bozego zwiemy. Y przecz my w tym
wiezieniu a wnet zarazem niepoczylismy za-
chowawac obrzezowania/soboth/y pnych za-
wyknych obyczajow w sluzbach ktore wedlug
zakonu Moysesowego dzierzymy. Znamy
yscie od tego czasu iakoz Eytus miasto swie-

174
ie z bożył y foscioł wypalił / a kriegi nase y
fnami rozno rozdzielil / ze w ten czas obiary /
kriegi / ofiary y palone ofiary przestaly sa / a
Bog po thym nigdy przez żadnego proroka /
przez żadne prorocztwo ani przez żadne zia
wienie nam nie obiecał / abyśmy kiedy zaste
do Jerusalem mieli przidz ku pirowsemu rzą
du y stanu / a żadnyc nam potym nierozka
zał abyśmy zachowawali już namienione
służby a z wyffe obyczaje. Zo yście z tego wy
chodzi iakoż ia mnimam / żeśmy takowe z wy
fkości nie odboga przyjęli / ale od tych ktorzy w
niemifosci bożey byli / a tismy zachowali. Zda
mi się daley iże nasy przeciwieczy słuśnie
fnam moga rzecz. Gdyż wy żydowie zachow
wawacie obrzezowanie / swieta / sobote / czicie
cie też kriegi Wroźepowy y ynych prorokow
w skofach swych bez przykazania bożego : a
czemuż na ten sposob nie przyjmiecie obiary
a nie wybieriecie sobie kriedza / krola / kriegi
cia / y swietego pomazania oleiem / kadzenia
albo palceich ofiar nie zachowawacie a
bo także przecz sobie ofiarzow niestawiacie / a
nie dzierżycie tych służb y wszech ynych rze
czy ktore się w zakonie zawieraja. Jakoż tho
swieta / sobote / obrzezowanie / y innych wiele kto
re wy zachowawacie wedlug swey wstawy a
z swey własnney woley bez rozkazania bożego /

13
ã tak z obu stron przichodzicie ku gniewu bo-
żemu gdyż dzierzycie już namienione rzeczy
przeciw woli bożej. Jestli mowicie żeby to wo-
la boża była a zaczyna iemu (czye° wy dofażać
niemożecie) przecz też niedzierzycie inych rze-
czy mało wyssey wyrzeczonych/ktorich byście
wiele mogli dzierzec. Jestliby wam zbraniali
krolowie/kriazeta w ktorych państwie przeby-
wacie. wśak wiele inych rzeczy jest ktorich by
wam czynić dopuscili/iako wam dopuszczają
obrzezowania/kriag waszych / skol albo zbo-
row/y inych wam zwykłych obyczaiow. Prze-
toż jeste miły panie wedle mego zdania na
takowe pegadki/ nie mamy my żadnych do-
statecznych odpouiedzi ktemu/iako mam ba-
czyć) a wśakofmy boży bądź iako bądź.

Trzecie Capitulum/ze za-
dne zachowania albo zwyklosci obyczaiow
zakonu zydownskiego bogu przyjemny nie są
ã to prze grzech w ktorym oni leżą.

ADy miły panie nayduiemy że bog
mowi przez usta Zachariasa pro Zachar.
roka w siodmym rozdziale o krot- vij. ca.
kim więzieniu. Tak mowi pan bog
ku kriedzom y ku ludu ziemie. Gdście sie po-
scisi y płakali w so sthym w siodmym mie-

ſłaczu: wſtkiego czaſu lxx. lat. rozumieſcie
 żeſcie ſu mnie pſakali: abo poſt ſu mnie poſci
 li/ iaciem takowego poſtu od was nie żadał
 Mowy pan. etc. Mowy miły panie: w tych ſto
 wiech wyrzeczoney daie ſie nam znać/ że do
 kąd eſmy żydowie tych ſiedmdzieſiſt lat w wie
 zieniu byli / bez zaſonusmy byli / boſmy po
 ſtow żadnych niemieli/ ſtroychże my też z za
 ſona niemamy iako inie ſwille obyczaje. Też
 byliſmy bez obrzeżowania y bez ſoboth. Bo
 bez wgapienia ty wſitki rzeczy nie ſą pſatny
 doſąd gniew boży zoſtawa nad ludem iego.
 Oni pierwſy gniew boży był krothki/ a tylko
 trwał przez ſiedmdzieſiſt lat/ ale tento gniew
 w ſtroych ninie ieſteſmy/ iuż tyſiſc lat y dalej
 trwa/ a nie może mu żadny koniecz naleziot
 być v proroſow. Mowy miły panie obawam
 ſie tego/ że iakoż bog oyce naſe do onego kro
 thiego więzienia bez zaſonu y bez ſkuzebnicz
 twa moeno wdał/ y też ich poſty y inie zach
 wauania zaſonu w zacnoſci niebyły/ a że ſie
 czaſy ich karania znaſomicie ſiedmdzieſiſt
 laſh wypelnily. Y theż w tymto poſlednim
 więzieniu nie prziemne ſą weżynki naſe ie
 mu kroci/ pod ſug zachowania zaſonu czyni
 my. Przetoż prawdziwie to ieſt iż my w wiec
 hym grzechu ieſteſmy niżli oyczowie naſi w
 Babilony byli. A tak też w wiecſim gniewie

bożim iestefmy niżli oni byli. Z tey tedy przy-
 czynny nasze wczynki bogu przyjemne nie są / a
 my zawsze tym więcej odrzuceni iestefmy od
 boga. Wiadoma rzecz iest że oni prze bałuań-
 stwo a mordowanie prorokow thylko siedm
 dziesiat lat w więzieniu byli / ale my iestefmy
 iest prze wielce ciężki grzech a nawietży / już
 to więcej niżli tysiąc lat. Mroy miły panie /
 bez wątpienia że to iest ono więzienie khorę
 bog przez wsta Daniela proroka opuszczeniem
 wezwał / gdzie moi w dzieuigim capitulum
 A będzie opuszczenie / a aże do skonania y do
 końca trwać będzie opuszczenie. To pirwsze
 więzienie nazwano bylo przewiedzeniem / bo
 po dlugim czasie byli zasie poczętowie do Je-
 rusalem w wiedzieni / ale to będzie nazwano
 wiecznym opuszczeniem / w nimże to zaiste sie
 nad nami Bog nie zlutnie iako sie nad op-
 ezi naszymi w Babilonij zlutował. Nad to /
 on ie cie był przez proroki ktorzy im wyswiebo-
 dzenie przepowiedali / a byli wściezi wespo-
 sek / ale nam niie nicz nie przepowieda / a ste-
 mu nas po wszystkich krolestwach swiata ros-
 prosił / a wsiak przeto bożifmy dziey sie nam
 iako dziey.

Daniel .
 ix.

Czwarte Capitulum o ostąpieniu Żydowskim.

Sly panie dzirwicie sie temu ze
 my dzien odednia nadziwamy
 sie naszego wyswiebodzenia z te-
 wiezienia/ a powstieki czasi mouie
 my o naszym nawroccniu do Ierusalem za-
 tadze iestesmy oslepieni/ a iestesmy zwodeze
 prostich/ bo to ista prawda iest iz po naszym ro-
 sproseniu ktore sie stalo od Ehyta zadny pro-
 rof miedzi nami sie nieziauil ktoroby nam o-
 bieczował nawrocenie nasze. Ehez po pit-
 wem wiezieniu tych siedmidziesiat lath za-
 dny prorok niebyl ktoroby przepowiedzial o
 tym naszym wiezieniu ktore żadnego konca
 niema az do skonania swiata/ a żadnego też
 wyswiebodzenia niema iedno przez skonanie
 swiata tego/ bo Daniel prorok w dziewiatim
 capitulum nazywa ie opuśczeniem bez kon-
 cza. Przetoż mily panie ia sie przybawam ze
 yscie takowe wiezienie na wsietek nasz lud nie
 moze od boga dopuszczo no byc/ iedno prze na-
 wietzi grzechy przeciw bogu ucziniony/ ktorzy
 iest wietzy nizli baktwanom chwaly dawaa-
 nie/ y nizli mordowanie prorokow dla ktorych
 byli naszym oyczowie karani/ a tak iakoż Bog
 nad nami w tymto żywocie zlutowac sie nie
 chce/ do kąd w takowym grzechu trwamy. Y
 też sie nie smilwie nad temi ktorzy iuz z nas
 omarli/ wsak przeto boży iestesmy iakoż kol-

Daniel.
 ix.

wiel sie nam wodzic bedzie.

Capitulum / piaty dowod

yz wodzowie zydowsci sami siebie y
inne z soba zawodza.

Wzly panie / mnie sie yscie zda ze
my sie sami y ynnie z soba zawo-
dzimy. Bo mamy w kriegach za-
konu i w prorockich yze bog czesto
krotc przepowiedal ludu nasemu wyswobo-
dzenie y zgromadzenie z rozpowszenia / ale ie-
sthlize pilnie nagladniemy we wsytki takowe
obieczania ktorefmy michi / iscie naydziemy ze
iuze wypekniony sa pitwey. Czoz pothym y o
wizieniu tych siedmidziesiat lat / bo owsem
thy obieczania przefazy miaaly / prze grzechy
tych stich ktorym takowe obieczania sie staly
Jakoż mify panie przed toba w przykladzie
wskazac chce. Takowe krotkie slowa pise Eze Ezechieł
chiel prorok mowiac. Jestlize sprawiedliwos 17.
sci nie bedziecie czynic / a przykazanie moie be-
dziecie chowac / zgromadze was od czterzech
stron swiata / a powysze was / a przez morze
przewiodę was / a w wiode was do waszego
domu swiatego. Obacz ze to czo nam Bog
przez proroka Ezechiela / iuz powiedzianemi
slowy y na inych miesteczach krieg tegoz pro-
roka slubowal. Juz jest to dawno a nie ied-

nacę przed więzieniem tych siedmudziesiąt
 lat się napelnilo. Jakoż y inne obietnice bo-
 że takowe bądź małe albo wielkie / które nam
 pismo święte na miejscach rozmaitych wka-
 zuie : wypelniony są / pirwey niżliśmy w to
 poslednie więzienie (które żadnego końca nie
 ma) wpadli / w nimżesmy już więcej niżli ty
 siaz lat / a nie narydujemy mu żadne koń-
 cza y prorokow. Też żadne obietnice boże ko-
 reby tu wyswobodzeniu y tu zgromadzeniu
 rozumie się o tym wiecznym więzieniu / jed-
 no tylko o tym zasmuczeniu a rozproszeniu
 przed już często pisanemi siedmudziesiąt laty /
 ale potym żadne zgromadzenie z rozprosze-
 nia obiecano nam iest. Y przetoż musi cho-
 był yście yże po tych siedmudziesiąt lat dopu-
 sciliśmy się wielkiego grzechu / za który nas
 Bog bez przestania karze / w którymże grze-
 chu iestemy a w nim wshychezi zostawamy.
 Bo by nas bog dla insey przyczyny miłosier-
 dzia swego nie oddał tak w dlużim gniewie
 Znamy to z pisma że wshytki nieprawosci op-
 ezow naszych / przed tymi siedmudziesiąt laty /
 wyssey namienionego więzienia / karany by-
 ly. Jakoż z wiela przykladow nie kilka ich do-
 kaze. Grzeszyli ovezowie nasy (przed Babi-
 lońskiem więzieniem) ci którzy są pothym z
 Egiptu wyprowadzeni / a obietnica k nim
 wczyniona

kii. lib.
 zadoy.
 puiq

vežiniona miešteza vnich niemiala/ale vsi
 iczi zmarli sa na puščzi w grzechoch swoich
 Zgrzechyl jest Moyżeh v vody swarem / *ā* *iii.* libro
 dla tego nie byl w puščzon do ziemie obiecza *Mo.* *xx.*
 ney. Zgrzechyl Aaron / *ā* podiżł karanie /
 Zgrzechyl też Heli kaplan *ā* spadł z stoleza y *Reg.* *ij.*
 rozbitvshy sie vmarł / ktemu theż od poko- *cap.* *iiij.*
 lenia iego vřzqd kaplańřtwa byl odiet/acżkol
 wieł mu Bog kaplańřtvo byl nawieki przy-
 rzełł/ale takowe przyrzeczenie *ā* obieczenie
 musi rozumiano byt/ iestliże nie bedzie zma-
 žano grzechy y nieprawosciami. Jakoż w kro-
 leřtwie Dawidowem naznamionowano iest
 że ie' przyrodzeni dziedziczowie kroleřtwa po-
 zbawieni sa. Też ten chwalebny *ā* prawdzi-
 wy pan Bog slubil Abrahamowi y iego po-
 koleniu / że beda ziemią wiecznie wladnqē /
ā vsak cżestokroć iq tracili prze grzechy swe
ā Bog zawße zasie ym iq dal. Ale iakoż iq
 iuż ostatnie stracili/temu iuż wiecey niźli ty-
 siqcz lath/ *ā* tak żadney nadzieie niemaj przy-
 scia kney bo my vsytczi zostawamy w iedno-
 staynym grzechu przesthouřmy nase ziemie
 stracili. Cy mily panie bar;o to dziwna rzecz
 iest/ vsytczi iednym glossem wyznauamy że
 iest wlastny *ā* wielki grzech kro;ysmy iuż po
 Babilońřkicm wiezieniu tych siedmidziesiqc
 lath przeciw Bogu vežynili / *ā* vsak żadny

B

nie umie powiedziec iaki to grzech jest / prze-
 kroy my w takowq nedze a biede weskhsimy.
 Aczby snadz niektho miedzy nami takowq
 grzechy takowq winę nashę (prze ktorqz tak
 wiele złego cirpimy) znal/wshal iednak tego
 zadny swemu bliźnicinu nie otworzy ani o-
 znaymy / a sam tež ienže to zna / k swemu le-
 pszemu nie obracza / ale wshyczi zbici a pora-
 żeni leżamy. A znamy to iawnie iż w piruinu
 więzieniu w tych siedmdziesigt lat: Bog był z
 oyczy naszymi w proroczech. Jakoż to w Jerę-
 masu y w ynnych / a dal ym Salatiela za
 wodza y za kriażę. Y kapłany z ktoremiż są
 z Babilonieny przez wysli po wczynieniu po-
 kuty bedocz z Bogiem ziednani. Budowali
 zasie Jerusalemi y kosciol / y inne miasta. Też
 Bog w tym więzieniu wyslal na nie hoynie
 swe miłosierdzie. Ale iakoż mi sie zda ze ani
 ktory prorok / ani bog snami jest w tymto wie-
 zieniu. Przetoż miły panie / cheze y nie prze-
 stane sie pytać / ktoryż jest takowq nawiechszy
 grzech prze ktory my w tymto więzieniu iuż
 wiczezy niżli tysigę lath iestęsmy / a żadnego
 proroka / ani krola / ani kapłana / ani ostarza /
 ani obiary / ani pomazowania / ani goraiacey
 ofiary / ani oczyszczenia mamy / a ktemusmy
 sie bziideci a mierzeni stali wshukiemu swiatu
 takze y bogu. Wnashich serczach tylko panuie

pycha/ã stad sie czynimy lepszy nad wszytkel
swiat/ezto ia o tym dzierze moy misly pame/ y
toe chce otworzyc/ wshak przeto niez nie iesly/
bozysmy wodz sie nam iako wodz.

Capitulum koste/ ktorzyby

to grzech byl/ prze ktory ydowie w tako-
wem wiezieniu sã.

Nzly panie obawam sie / ze then
grzech prze ktorysmy w timto spu-
sthoszeniu a w wiezieniu. Ncie
jest ten grzech o ktorym bog przez
proroka Amos w wtorym capitulum mowil Amos. 6
tak. Nad trzemi grzechy Izrahelskimi / chce
zastie do domu prziwiesc Izrael / a nad czwar-
tym ich zastie do domu nie prziwiodz / przeto
ze niewinnego a sprawiedliwego za srebro
albo pieniadze przedali. Misly panie / my wed-
le naszey nauki powiadamy zeby ten niewin-
ny byl Joseph syn Jakobow / ktorego bracia
tego przedali do Egiptu. Ja bych tez mozl o
tym tak dzierzeã gdyby pismo swiete grzechu
tego przedawania: za czwarty grzech Izra-
helski nie policzalo / ktemu tez krzescianu (ko-
rim Bog wedle mego zdania rozumu z pism
swietych pozyczyc raczyl) k thakowemu na-
semu wykladu mozlby odpowiedziec i rzecz.

Bij

Jż jest ten napirwszy grzech miedzy cztyrmi
 grzechy Izrahelskemi/ przedanie od bratow
 iego. Drugi grzech jest o balwany a o chwa-
 lenie cielesza na gorze Dreb. Trzeci grzech o
 zamordowanie prorokow/przekroismy siedm
 dziesiat lat w Babilonij w wieszeniu byli/
 A powiada ze czwarti grzech Izrahelski byl
 ten przedania niewinnego a sprawiedliwego
 Jezusa/ ktory wedle kroniki przedan jesth iuz
 po przewiedzeniu z wieszenia tych siedmidzie-
 siat lat / a chczemyli panie dzierzec wedle
 tey nauki/ abo chczemyli krzescianom odpo-
 wiedz dac/ musimy thego dokazac dowodem
 ze pirwey nizli Jozeph przedan byl / ty trzy
 grzechy znamienithe w ludu Izrahelskim
 przeshy sa / a takze przedanie Jozepha aby
 czwarti grzech byl. Ale takowey rzeczy my
 dokazac niemozemy/ bo jest przeciw nam swia-
 decstwo pirwey kriegi Moizehowey/ w ktorich
 przedanie Jozephowo za napirwszy grzech
 Amos. ij synow Izrahelskich sie poczyta/ a prorok A-
 mos iawnie powiada a vkazuie na czwarti
 grzech przedania niewinnego / prze ktoriz my
 w timto wieszeniu jestesmy. y prze ktoriz bog
 mowi grozge nam/ a niechczgez nas iuz ni-
 gdy zasie w wiesc do ziemie obiecanej/ gdzie
 mowi / a nad czwarthym ich zasie do domu
 nie w wiode / przecho ze sa niewinnego za

ſrebro przedali. W mnic ſie zda iawnie że my
 prze ten czwarti grzech/to ieſt o przedanie nie
 winnego/godnie ieſteſmy karani iuż wieczep
 niżli tyſiacz lath/ a w tym czasie miedzi ro-
 dzaymi niez ſie niepoprawiem/ ani ſie wżma-
 gamy/ ani takiego poćieſzenia / ani żadney
 nadzieie mamy ku naſzemu polepſzeniu.

Capitululum ſiodme/ że nie-
 winny a ſprawiedliwy pan Jeſus krzeſciani-
 ſki. Bog nieſprawnie przedan ieſt.

Wzly panie ia ſie iſcie lekam a nie
 mała pieczę o to mam że ten Je-
 ſus ktoremu ſie krzeſciani modla/
 ieſt ten niewinny ktoruż ieſt za pie-
 niądze przedan / wedle prorocztwa Amos Amos 5.
 proroka. Daley ſie obawam że onim piſane
 ſą ty ſwiadectwa proroczkie ktorze mi ninie
 w myſl w padły. Do też krzeſciani w ſwich
 piſmiech ty ſwiadectwa ſluſnie a podobnie
 przywodzą kniemu. Iſaias prorok mowi w Iſaie 52.
 piwym capitulum. Biada narodu grzeſne-
 mu/ a ſynom zkoſliwym/ abociem oddalili ſie
 ſą od boga/ a wrażali ſwietemu Iſraheickie-
 mu/ a odwrócili ſie na zad. **C**Item też ten Iſaie 119.
 prorok mowi. Jako omeża ku zabiciu wie-
 dzion ieſt/ a nie otworzył wſt ſwoich. Tenże

mowi / Oni jest mąż maiecz boleści a zna-
 izecz niemocz / a w igardzonny przetoż y niema
 zylisny iego za niez. Offiarowan jest bo on
 tak sam chciał. Jeszcze mowi / z ciasności a z
 sędu wyłożon jest / rodzenie iego kto wypowie?
 Zastie mowi / Dla grzechu ludu mego przebo-
 tlem go / a dać przeciwnikiswe za pogrzeb / a
 bogate za śmierć swą. Obawam sie m. l. pa-
 nie że oyczowie nashy byli ci przeciwnici / a ci
 bogaci / Pilat / Herod / Annas / Kaipphas. Bo
 y David prorok mowi. Powstali są krolowie
 ziemsczy / a krizęta zępli sie w jedno prze-
 ciw bogu / y przeciw iego pomazanemu Kry-
 stusowi. Krolowie są ci już mianowani / a
 krizęta albo starszy są oyczowie nashy. Mily
 panie yście pieczę oto mam że ten Jesus / jest
 ten wydany albo za srebro przedamy. Onim
 że mowi Zachariasz prorok / Amos / y ynpy
 prorocy. O skhorymże też mowi Izaiasz w
 liij. Capitulum. Oni wbytki grzechy oddali
 a za niewierzace modlic sie bedzie. Ob-
 wam sie mily panie / yż ien Jesus / jest then
 sprawiedliwy. Onimze Dawid powiada w
 psalmie xciiij. Koskosi mieli przeciw duszy spra-
 wiedliwego / a krewnie winna osadzę. przetoż
 ie Bog zaagnal / a rosproszy ie pan Bog nash.
 Onimze theż Jeremiasz mowi tak tho w ix.
 capitulum. On jest cżlowiek / a kto temu wy-

Mat. ij.

Zacha.
 Amos
 Isaias.
 liij.

Psalmo.
 xciiij.

Jerem. ix.

rozumiesz Potym daley mowi. Skrasa twa
rzy naszey. Krystus Bog iet iest dla grzechow
naszych ktoremu rzekli smy w ciemiu twym zy
wi bedziem miedzi rodzajami. Jscie sie tez stra
chuis panie mily / iz to iesth ten sprawiedliwy
o ktorym Bog przez vsta Zachariasza proroka
tak to powiedzial w xij. capitulum. V w ten
dzien bedzie iemu rzeczone. Jakiez tho rany
sq w poszrod rek twych? V odpowie / themi
ranion iestem w poszrod domu swego / mie
dzy tymi czo mie milouali / a moy pastierz wz
budzil miecz na mie. Tenze Zachariasz mowi
w xij. cap. W ten dzien beda patrzye namie
ktoregoz sq zbotli / narzekac beda nadnim ia
ko nad iednorodzonym. Tez sie strachami mi
ly panie ze on byl sprawiedliwy / V ktorym
Abakuk mowi w iij. capitulum. Kogi w rek
iego sa / tu skryta iest sila iego. Z temi pismy
zrownana sie czcienie pisma Krzescianskiego
gdzie popisana iest smierc Jezusowa / i hal
mowi. Gdy przyšli ku Jezusowi / vrazawhy
ie vmarlego / ieden z nich vmierzi wspi / wlocz
niagi przeklos. Obawam sie tez mily panie
ze to iest ten sprawiedliwy o ktorym Abakuk
powiada w trzecim capitu. Panie wyszedles
ku zbawieniu ludu twego / z Kristem twym.

Capitulum osme /

Biiij

Jako po śmierci Krystusowej rosproszenie ży-
dow sie stało/iakoż Daniel prorok powiada.



Sklam sie zdziwem moy mily pa-
nie nad tymi rzeczami/ ktoby tho
byl ten sprawiedliwy bez grzechu
o ktorym prorok Isaiasz mowi / a
kto by ten sprawiedliwy byl ienżeby za srebro
przedan byl. Onimże Bog mowi przez pro-
roka Amos/iakoż wyssey powiedziano iesth.
Ze Bog przecieł świadeczemu czwartey zło-
sci Izrahelskiej / nigdy ich zaśie w wieś nie
cheze do ziemie obiecanej. Zeż moy mily
panie mnie sie zda że iuż wypelniona iesth
rzecz Daniela w ix. capitulum gdzie mowi.
Podwu a szescdziesiąt tegodnioch zabít be-
dzie Krystus / a potym przydzie lud z beda-
czim woiewodą a wzruszy miasto/ a dem ze-
trze y potepi ie/ a beda odiety offiary / a sko-
nawać sie będzie wieczne zagubienie. O mily
panie/ za yste że pogubienie wiecznego spu-
stoszenia to naše wieszienie iest/ w ktorymże ie-
stesmy iuż wieczey niżli tysiącz lath / a Bog
iawnie mowi przez proroka/ że po zabiciu kri-
stusowym wieczne spustoszenie przydzie / ia-
koż iest spustoszenie naše po rmarwieniu kri-
stusowym. Zeż nam Bog nigdy nie groził
wiecznym spustosenim/ iedno po śmierci kri-
stusowej. Mowiemyli że przed śmiercią Je-

Daniel ix

27

żusowg w spustoszeniu byli / tedy nam
krześciani odpowiedzą na to / że przed śmier-
cią Jezusowg spustoszenie nasze nie było ie-
dno za siedm dziesiąt lat. Potymżesmy zaśie
byli w wiedzieni do ziemi obiecanej a by-
liśmy y Boga w miłości a w pocziwosci.
Jście m:ly panie / iac żadnego odbycia nie-
wiem przeciw temu prorocztwu / bo nam ia-
śnie tego dowodzi. Ze gdyż iuż zaśie koscioł
doskonale zbudowan był a po wystawieniu k-
temu sie wypełniły dwa y szesćdziesiąt tego-
dniow / ieden rok nad tho. Zego wšzego było
czirzi sta lat trzidziesci y trzy lata / wten czas
był Jezus od oycow naszych zabity / a potym
przyšło krizę to jest Syrus z Rzymskim lu-
dem / y uczynili nam skutecznie według pro-
roczstwa iuż przepowiedzianego / a iuż iest od
tego czasu wieczey niżli tysiącz lat / wšak acz
kolwiek w gniewie bozym iestemy / dla tego
niemniej nadzieie mamy w nim. Jesli mo-
wiemy że Kristus ma istotnie przydz / a yżeby
ieszcze nie przyšedł / a iże też sposobimy sobie
ziemi obiecanej / a zaśie bedziem stawiać
miasto / y łaskę bożą tudzież y pocziwość w
ziemi naszej mieć / a iż tho spustoszenie nasze
wiecznie nie będzie. Odpowiedzą nam na to
krześciani że potym też ystoenie przydz ma
vmezczenie Kristusowo. Y też przyście Syro-

wo z ludem Kzimskim a ktemu gorſhe ſpuſto-
ſzenie niſli to ieſt/w ſtorem jeſmy iuż wieczy
niſli tyſiacz lath. Ach bieda nam miſy panie
žadne to ſkuſne wymawianie nie ieſt ani od
bycie godne/a wſak wież ſie nam iaſo ſkol-
wiek wież. bożyſmy we wſech przyteżach ie-
ſli w nim nadzieie mamy.

Capitulum ix. Dwoy przy- chod Kriſtuſow ſie wypisuię.

Wie ſie panie miſy/iż Kriſtus iuż
prziſedł/a tego pirwe przſcie ſie
wypelniſo/bo nayduiemy w piſ-
miech naſich dwoy przychod Kri-
ſtuſow. Pirwy przychod ieſt piſmem prorocz-
kiem nażnamionowan w wboſtwie a w poſo-
rze wielkien. Drugi w ſlawie a w wielmożno-
ſci. O oboim przyſciu chceſ niecz ożnay-
mie czo mi w pamieć przſiſlo. O pirwym przy-
ſciu mowi Bog przez wſta Zachariasha pro-
ſka w dziewiatim Capitulum rzekcz. We-
ſel ſie czoro ſyon oto twoy nauczyciel ydzie
ſtobie w bogi a iedzie na oſle / w tym przyſciu
wypisuię go Iſayas ponżonego/ Daniel w-
meczonego/ Zachariash y Amos przed anego
a potym ſie ty wſytki rzeczy wypelniſy ktore-
żem w tich to kryſzlach iuż piſal / a all o iez-
cze piſac bede / a myſmy tego za nic nie mieli

Zach. ix.

y też myśmygo nie poznali. Jakoż mowił
 Ysaiaś p. orok. Myśmygo ponizili / a przemo
 għmy przeciw niemu. Ale w drogiem tego
 przyjsciu / chwala a wielbnośc jego będzie z
 iawiona / gdyż ogień a plemień przed nim
 powdzie goraiacz / a jego nieprzyjaciele w śedy
 wokoło zapali. Jakoż Bog powiada przez
 ysa Ysaiaśa y Dauida prorokow. Ebaucam
 sie miły panie że Krystus ynak sedzić nie bę
 dzie iedno przez ogień na śmierć / bośmy my
 wspanili proroki pomordowali ktorzi nam oniem
 zwiastowali. Jakoż sam Bog przeciw nam
 świadczy przez Eliasa proroka w czwartich
 krągach Krolewskich. Y takesmy theż thego
 nieuinnego a spraiiedliwego y mariwili / prze
 ktoregoż w gniewie bożym iestesmy bez skona
 nia / a wsak przeto bożysmy.

Reg. iiii.

Capitulū dżiesiąte / o pirwin
 przyjsciu Krystusowym.

Die sie miły panie Bog popi
 sal nam dwoie przyście Krystus
 wo przez Ysaiaśa proroka w li. j. Esaie liij
 capitulum gdzież powiada. Po
 wstań powstań a oblecz sie w sile swę ramie
 pańskie. Mowi dwa kroć powstań dla przy
 czyny dwoiego przyścia. Zwlascza theż wy
 pisnie iasnie pirwe przyście Krystusowo / czo

- Esate l.** sie wciarpienia y poniżenia dotycze/ w l. y l. iij.
yl. iij. cap. gdzie mowi zwlaszcza. Mysmygo wi-
 dzieci niemaigcego przibioru/ ani frassy/ ani
Esate ix. piekności. A iego pierwsze prziscie poklada **Isa-**
ias w ix. cap. tak mowicz. Maluczkie dziecię
 narodziło sie nam. Potym wnet też položyl
 drugie iego przyscie/ gdziez mowi a będzie na
 zwan wielki abo moczny. Na stolezu Dawi-
 dowym siedziec będzie aby gi vmocznil od po-
Zacha. ix. czątku aż nawieki. Ale **Za: harias** w ix. cap.
 wypisuje go vbogiego/ a na osie siedzącego
 D czo to iest ynnego ziedno że prorok wypis-
 suie pierwsze prziscie w pokorze/ a drugie w mo-
 czi y w wielmożności. Jakoż też w ten sposób
Daniel pisze **Daniel** w vij. cap. gdzie mowi. **Widzia-**
w vij. sem w widzeniu nocznem a y w obloczech
 niebieskich/ iako syn człowieczy przychodził/ a
 aż k starosci dniow przyshedł/ a przed iego obli-
 czem ofiarowali gi/ y dal iemu mocz/ czesć/ y
 krolestwo/ a wsythychy ludzie/ pokolenie/ y ie-
 zykli będą go czcić/ modlic sie/ a iemu służyć.
 Moc iego mocz wieczna/ ktoraz sie nie-
 ymnieyhy ani będzie naruszona/ a krolestwo
 iego wieczne będzie y nieprzemienne etc. Już
 wiadoma rzecz iest miły panie/ że **Kristus** w
 drugim swym przisciu będzie siedział przed
 starym dniow/ ienże **Bog** iest/ aby sądził/ Do-
 wnie iakoż iest w pierwszym przisciu swem sie-

dział przed oczami naszymi żydy / aby sądzon
 był. A o tym dwoim przysciu Messiafowym m
 albo Chrystusowym / zmienie czyni Dawid w **Psalm.**
 psalmie gdzie mowi. On przyshed / a przyshed **xcv.**
 aby sądził okrag ziemie. Z przyczyny pirwe^o
 prziscia ktore sie w prostocie stalo mowi. On
 przyshed / ale z przyczyny drugiego prziscia kto
 re sie z mocy stanie / rzekł. Przyshed aby są
 dził okrag ziemie. O drugim iego przysciu
 mowi Zacharias w xiiij. capitulum. A stanę **Zacharia.**
 nogi tego tego dnia na gorze oliwnej etc. **as. iij.**
 Ale my panie nie mowimy aby Bog w swej
 bytnosci a w przyrodzeniu nogi y ciało miał /
 abo cielestność / ale nogi mieć zależy sfiwo
 rzeniu cielestnemu. Mowi też Dawid pro
 rok na tem mieściez u iako już wyszey dotknio
 no jest / gdzie mowi o drugim iego przysciu.
 Dgien przed twarzą iego gorzeć będzie / a za
 pali wsady okolo niego. Ale my panie / my
 nie powiadamy tego aby bogu według boż
 wa mieścieze mogło wymierzono być / tak aby
 nie. toza rzecz mogła gi ogarnąć / ale yscie
 tento rzeczy pisma swe mieścieza i prawdę ma
 ją / wedle tego wykladu o tym sprawiedliwym
 O którym prorocy piszą / jednę mowia
 o iego pokorze / drugi raz o iego wielmożności
 Dzinze też Malachiasz prorok w iij. cap. **malachi.**
 mowi. O to pan idzie / a ktho będzie mógł sie **as. iij.**

stał ku przyściu tego. On iesth iako ogień pas-
 lający / a posadzi sie aby przesmalczował
 srebrno y złoto. Patrz iako then sprawiedliwy
 kto y był osadzon / w ruzim swym przyściu
 przydzie ? Bacz miły panie czo o nim tenże
 prorok mowi : a piše w tymże capi. mowicz.
 Przyde a wniđe kniem w sadzie / a bede pra-
 wdomowym swiathkiem nad czud : ofozmi
 nad złemi a fałsznemi przistezni / a nad ty-
 mi ktorzi łsciwie wvlaczaię myta nacymsi-
 kom / a ktorzy łupią y odzieraię siroty y wdo-
 wy / a pochlumaię przychodnia y rbogiego.
 Ezechiel **E**cho theż panie miły piše prorok Ezechiel w
 xxiii. cap. gdzież o pastyrzu y o owczach mo-
 wi tak. Rozdziela te rozno / to iest niewierzące
 a przestępnę od dobrych a sprawiedliwych.
 Patrz miły panie iako on w drugim przyści-
 u swem / niewierzące z posrodka dobrych
 oddzieli. Jako Malachiasz y Ezechiel odtwo-
 rzyście to powiedaię / a w pierwszym przyściu
 tego żadny z nas gonic poznal / bo on przes-
 hedł granicę ludzkiego przyrodzenia. Vakoż
 Izaie liij. **B**og mowi przez vstha Vzaiafa proroka w
 liij. cap. A z grzesznemi policzon iest / przcto-
 zesmy go sobie zanicz niemiel. A Jeremiasz
 Jeremi- **M**owi w xviij. cap. onci iest cżłowiek / a kto gi
 es. xvij. znae / Miły panie iscie sie przybawam ze przy-
 pierwszym przyściu Messiasowym pochybili a

posładziłi orężowie nasi / a z ihey przycziny
w tymto więzieniu iest hestmy kchorz żadnego
kończą niema. Wszakże bożysmy a weni du
famy / iakożkolwiek sie nam wiedzie.

Capitulum Zedenaste o dru-
gim przyjsciu Krysufowim / gdy przyshed sy
sedzie bedzie w mocy a w spra
wiedliwosci.

Aly panie yscie sie przybawam /
aby snadz ten to sprawiedliwy be
dacz / niebył ten ktorz w drugim
swem przyjsciu w mocy / sedzie be
dzie / ktorz tez w piwym swym przyjsciu / zba
wicielem był wpiatich ktorzi weni wwierzili. Bo
mowi o nim prorok Dawid. Dznaymil iest
pan zbawiciela swego przed obliczym pogas
now y ziawil iest sprawiedliwosc swa. Deseze
mowi Ezaias w xij. cap. Czypac bedziecie
wody z sadzawicz zbawiciela. Ktoe skłowa
wedle mego widzenia o krztu sie rozumieia.
Bo w piwym przyjsciu on przez wode zba
wil / w drugim lepak bedzie przez ogien sga
dzil. Wity panie / o tym zbawicielu pisano
tez iest w kriegach Dypowych w xij. capi / tak
to. Wiem za yste ze odkupiciel moy żyw iest
a w posledni dzien z ziemie wstać mam / a
w cielemoim oczymoiem ogladaią boga me

Psalm.
xcvij.

Esaie xij

Job xij.

go. Pobaczysz miły panie że on tego zbawie-
 ciela bogiem nazywa. Bo ysta rzecz iesth że
 cielestne oczy Boga nieuzrzą. Pasterzeżę nż
 iuz tak sie nayduie wedle pisma/ że ten spra-
 wiedliwy zbawiciel bogiem iest. O nimże my
 ninie mowimy / ktorzyż theż w prawdzie sam
 sprawiedliwym może być nazwan bo żadne-
 go grzechu nieuczynil. Jakoż o nim Bog
 swiadczy przez ysta Isaiasa proroka tak mo-
 wiąc. Ktorzyż żadnego grzechu nie uczynil /
 ani nalezion iest kłam w usciach iego/ toć sie
 nierozumie o Moryseu ani o żadnym pro-
 fu/aby ktorzy z nich byl zbawicielem/sprawie-
 dliwym a bez grzechu. Bo Moryseu iest za-
 grzeşny/ y wszytczy prorocy zgrzeşyli. Jakoż
 miły panie wam to wiadomo iest że żadny
 z nich w piśmie sprawiedliwym nie iest na-
 zwan/iedno to ymie temu samemu iest zach-
 wano. A bez wathpienia żadny zbawienia
 nie doydzie/iedno ci ktorzy w pirwe tego przy-
 scie wierzą. A ktorzy nie wierzą/żadney na-
 dzieie niechay niemają/aby mieli być zbaue
 ni przy drugim przysciu ie°/ ale smierci godni
 są. Bo gdi są oni smierć zaslužili ktorzi Mo-
 yseuwi niewierżili ani temu posłusni byli ko-
 ri byl grzeşny/ yscie daleko wieczey ci ognia
 godni są ktorzi nie wierzą a bludnią te° spra-
 wiedliwego/ a pana/ ktorzy grzechu żadnego
 niemial

mial bądż że iako bądż myśmy boży przedsie

Capitulum dwanaste / o
wstąpieniu Krystusowym na niebo.

Ny panie naiduiemy w pismiech
że Krystus ma być powysson od
ziemie do nieba / a ia sie obawam
że y to sie iuz spełniło na tym kto
ryż od oycow naszych zabit jest / a o thym po-
wyssseniu mowi Dawid prorok w psalmie xx
iij. **O** křiazeta otworzcie brony křiestwa swe-
go a podniescie sie brony wieczne / a wnidzie
krol chwały. **O**bacż to panie czo mu An-
geli odpowiedzieli. **K**to jest ten krol chwały z od-
powiedział im. **P**an mocny / a silny w boiu.
Też wiadoma rzecz jest że ten tho sprawie-
dliwy pan mocny żadney walki niemial / ie-
dno w swym piwym przisćciu / ale gdiż na sz-
dzie sie posadzi / tedy ogień okolo niego gorzeć
bedzie / a iego nieprzyjacioły wśedy w kolo za-
pali / a sprawiedliwe przez ogień przepusci ia-
ko srebro. **A** w tym ie° posłednim przisćciu / za-
dny przeciw niemu nie bedzie boiować / ani
bedzie miesteza ku potifaniu. **M**owi też daley
o tym powyssseniu tego sprawiedliwego **I**sa
yasż prorok w lxiiij. cap. gdzież mowi. **K**to jest
ten to czo idzie z **E**dom z ziemie w cżyrowo-

*Psalmo.
xxiiij.*

Isa. iij.

E

nym odzieniu z Bosra iako tento piękny w
 stulec a ten sprawiedliwy odpowiada. Ja kto-
 ryz mowie sprawiedliwosc / a bojownik moc-
 ny iestem ku wyswobodzeniu / a Angeli rze-
 szą kniemu. O panie / przecz je tedy czerwone
 iest odzienie twoie / a szaty twe iako tloczyciego
 wino w prasice / odpowie tak mowiac. Wpra-
 sach tloczylem sam a niebyl zadny maz sem-
 na. Patrz misy panie iako iawnie o tym mo-
 wi Isaiasz / a ia sie obawam / ze tha odpo-
 wiedz tego sprawiedliwego na nas sie sciaga
 iako z on mowi / tloczylem ie w gniewie swem
 a z iest kropila krew ich na odzienie me / a wsie-
 ko odzienie moie pomazalem / ale dzień pom-
 sty w sercu mem / a rok oddania albo odpla-
 czenia mego przisiedl. O iako wielka nadzieie
 możemy mieć (panie misy) w tym sprauiedli-
 wym / gdyz wiemy ze on przed angiofy swes-
 mi nas obzalował w niebie a ym oznaymil
 ze sam thy prasy tloczyl. W czoż ynego w
 gniewie swym tloczyl iedno nas z ktorzyz
 po tym boiu ktori on miał w pierwszym prziseci
 swem / od niego potloczeni a porażeni iestesmy
 iuz wieczey nizli wysizez lathy / a wszakze iesze
 ystotnie przydz ma dzień pomsty w iego po-
 slednim prziseci / a rok odplacenia w sercu ie-
 go. Misy panie bodaybysmy byli w ten czas
 gdychmy Isaiasa zabili to pisimo z iego pro-

roztwa wymażali aby od żadne nigdi czćio
 no nie było. Wście to czo Dawid mianuie/ bo
 wiem gdzie moui. Pan moezi a silny w boiu
 toć Isaiasz mianuie winną prasę / ach bia-
 da mihi panie/ myśmy pili ten moźez / o ktorim
 powiada Jakob patriarcha y prorok/ iakoż pi-
 sano w kriegachy rodzaju w cap. xlix. o Juda
 Prakiest skute swę wekrwi w winney iagodzi
 Jakoż sie to stalo w nas w pirwym przysciu
 Messiafowym. Ale czo uczynimy przy po-
 slednim tego przysciu ? gdyż ludzie sřhanę
 przed cřlowiekiem sadzycim / a w łoso niego
 bedzie ogień gotowy aby poźarl wřiski ty na
 ktore orel wyda/ bo tedy żadnego cřasu ku bo-
 iu nie bedzie/ ani iuż wpraszie bidzie tloczono
 Bo w ten cřas ani miesteza ani cřasu ku po-
 fućie/ ani ku wciecżez do miłosierdzia nie be-
 dzie/ iedno tilko sama sprawiedliwość. A ias-
 koż on sadzon był w ktorim żadny grzech nie
 był nalezion/ tak teź y on bedzie grzeřne se-
 dzie. Bo mowi Bog w prorocztwie Salo-
 monowym w przysłowiu w cap. xij. Gdyż
 sprawiedliwy sadzon bedzie/ gdzież sie zlořli-
 wy a grzeřny podzieie ? A iestliż zrudnořcia
 sprawiedliwy zbawion bedzie / czoż sie tedy
 stanie zlořnemu ?

Isaiasz
 xliij.
 Isai. lxvij.

Moyses
 xlij.

Salomon
 xij.

Capitulum trzecie nastę

lepiejże do wodnieny dołażwie że iest Krystus cie-
lestinie na niebo wstapil.

SErachwie sie barzo mihi panie/że
ty to swiadecztwa prorokow ktore
powiedziany sa o tym sprawiedli-
wym/ to iest iz za srebro przedan
Jakoż Amos prorok mowi. A że też w prasie
thloczyn. Jakoż Isaiasz powiada / nje boy
wiodek z oczyn naszymi. Jakoż Dawid piše.
Ze też w grzechoch naszych iet byl. Jakoż Je-
remiasz powiadał. A iże ranion byl w refach
swych/ Jakoż Zachariasz oznaymil. A iże o-
odzienie iego los miotano. Jakoż Dawid po-
wiada. A nż na niebo wstapil/ Jakoż też Da-
wid y hni proroctzi powiedaig. Ktore ty rze-
czy niemoga bogu przyliczony byc j iego byt-
nosci/ albo przirodzeniu boskiemu / wedle kto-
regoz ani wstal/ ani iest powyschon/ ani siedzi /
ani z spowie / a przetoż musi to byc / z rzeczy
iuz powiedzianych/ że iesth ten sprawiedliwy
iuz przybedł/ ktoregoz cielestinemu przirodze-
niu na przod rzezone rzeczy/ ine im podobne
przyliczony byc mogly. A zdaloby sie snadz
tobie moy mihi panie przeciwno tho wierzye
aby czlowiek ktory cialo ma miał na niebo
wstapic. Slys rzeczy y przyklady ktore mi w
pamiec przyodz mogoz z naszych pism. O tym
moyi Dawid prorok wstapil iest Bog na wy

sofosć a zbawi wieźnie / a dal iesth dary lu-
 dziem. Też mowi w psalmie lxxij. o iego na-
 niebo wstapieniu. **S**piwawcie bogu a chwal-
 cie ymie iego/ droge czynicie temu ktory od za-
 chodu wstepuie/ pan ymie iemu. **J**ezęze miły
 panie mowił Dawid w psalmie onym ktory
 w serezu maś. **S**piwawcie bogu ktory wsta-
 pil nad niebiosu ku wschodu słońca. **D** tym
 mowił Amos prorok w ix. cap. **P**anći iesth kto-
 ryż zbudował na wysokości stolecz swoy. **D**-
 nimże też Dawid mowi w psalmie lxxj. wsta-
 pil iesth Bog w radosnym spiewaniu/ a pan
 w glosie trabi. **D** nim też powiada Aser pro-
 rok w iij. cap. mowicz/ widziałem człowieka
 z stepuicego z posreodka morza / a przybedł
 iest aż na niebo/ a yże niemamy tego pro:ocz-
 twa opuścilem wiele pism czym dowodzi na
 to/ y owšem mamygo/ **A**boćiem Aggeus po-
 łacinie/ po Arabsku Aser zowie sie. **M**owi
 też Moyżeh w piatych kriegach Canticorum
Podniosł rękę swą ku niebu a **M**ojżeh w xxi.
 cap. **P**owstań powstań ramię pańskie/ o nim
 że też mowi Anna mathla Samuelowa /
 primi rezum ij. cap. **D**a pan **C**ezarswo kro-
 lowi swemu/ a powysszy pomazanego **K**rista
 swego/ **D**awid theż rzekł/ wstąpił pan nad
 strzydła wiatrow. **T**hy to rzeczy pro:oczkie w
 pamieć mi przychodzą/ ku dowodu podwyss-

Psalmo. lxxij.

Amos ix

Psalmo. lxxj.

Moyzes xxxij.

Isaias.

xxi.

1. Reg. ij.

Psalmo. lxxj.

ſenia cieleftnego Kriftusowego aż na niebio-
 ſa. A ſa teſpęze y ynnych wiele ktore ty miły pa-
 nie dobrze wieſz. Już chce też niektore przy-
 kłady przywieſć z zaſonu naſzego / bo nani-
 ſie zda barzo nierownie wierzyć żeby on wie-
 le wſtąpił do nieba / a to przychodzi prze naſe
 niebacznoſci. Naydujemy w zaſonie y w pro-
 roczech / że Bog prawy a chwaly godny / wie-
 le ſwitych meżow oyczow naſzych z ziemie
 wziął a ie powyſzył / a ieſtliże onich nie wąt-
 piemy prze ich ſwity żywot a prze ſwiadecz-
 two piſma / y przecz byſmy wątpili o wſtapie-
 niu na niebo z ciałem y zduſą tego ſprawie-
 dliwego / o tegoż to żywocie ſwitym wieczſze
 ſwiadecztwo piſmo wydawa niſi o innnych /
 Przetoż yż on twarſzy boy iako proroci po-
 anadaig zdzierzał / a wiecey niedze tego ſwia-
 ta znoſił niſi ktory inſy. A przeto wieſz miły
 panie bez przywodzenia przykladow że ci ſpra-
 wiedliwi / Maruſalem / Enoch y Heliaſ pror-
 roci wſi ci ſa od boga z ſwiata te y z ciały
 ich. O Moyżęſu też nie wątpimy że on ieſtł
 z ciałem y z duſą w niebie. Jakoż ſie czycie w
 piątych kſiegaach Moyżęſowych w xxxiii. ca.
 Kżekł bog Moyżęſowi. Wſtey na gore w
 noczy a vmrzy tam / a wſtąpił y vmarł / a
 nie poźnał czyłowiel grobu iego aż do dzi-
 ſieyſzego dnia. Y czo to znamionnie że grob

Deutero
 xxxiii.

tego skryt jest na ziemi / gdyż on był więczym
 prorokiem y swiętym niżli ini. Jedno że go
 bog skrzehyl ā przjgł z duszą y z ciałem. Ja
 koż też ine sprawiedliue przjgł y powyszył na
 mieście gdzie są oni. Ani sie temu dziwouac
 mamy / że powietrze to lekkie ā rzadkie albo
 subtelne / thak grube ā cięskie ciała mogłoby
 zniesć. Bo wiemy że woda ktorąż jest rzadka
 powietrzu rowna / gdyż sie jest lubito moczy
 wszechmogace / mosta ciała synow Israhel-
 skich w ich wypciu z Egiptu / ā gdyż była w
 dzieczna ofiara bogu z siedl ognia z nieba ā
 podniosł ciała zwierząt y wołow kthore były
 bogu ofiarowany. Moyses y Helias y yni
 proroci takież są pro:okowali o powyszeniu
 te to sprawiedliwe / ā ponieważ już musimy
 wierzyć o cielesnym powyszeniu swiętych
 przereczonych / y przeczybysmy też niewierzili
 o powyszeniu tego to sprawiedliwego / że on
 jest powyszon do nieba / ā ono thylko swia-
 decztwo o nim jest w pro:ocach y w pismiczy
 iakoż zwierzechu położono jest. Mogł by też
 niekto rzecz iakoż dostic iawnno iesth iż Bog
 swięte pirwey namienione jest przjgł / onich
 żadny nie wąpi aby ku wierze były przypia-
 wiony sereza ludzkie / aby theż nie wąpi o
 wstąpieniu na niebo thego sprawiedliwego.
 ale wsak jest ina przyczyna przez nasi wapi

42
Izaie vii. pią bo iego przyscie pierwsze było skryte a nie
podług biegu i wyczajnego. Jakoż mowi
Zanab. Słowiec iest kto gi pozna: Eż ten pro
rof mowi. Oto panna pocznie y porodzi sy
na. Tu porozumiey żeć milcze o oyczu cieles
nym. Przechos yndzie prorof mowi. Nie
ważylismy iego sobie za nicz / a Jeremias w
Jeremi. xxxj. cap. mowi. Nowa rzecz stworzil pan na
ziemi. Niewiasta ogarnie meza etc. Mowi
też Micheas w piątim cap. Przetoz da iemu
pan az do czasu w khorym rodzacz porodzi.
Baczyc mas ze prorof zadnej zmienki o mał
żonku tej rodzicielski nieczyni / gdzie mowi o
narodzeniu tego sprawiedliwego / ktery naro
dzon iest nad obyczaj ludzki / krom biegu cie
lestnego ktery bywa z meza y z żony. Jakoż
o niem pierwsze powiedziano iest przez vsia
Iza. ix. Zanjaha proroka w ix. cap. gdzie mowi. Słu
chay domu Jakobow. Bog wlaże wam dzio
w Panna pocznie etc. Wshyczy yni swięci z ro
dzeni są z niewiasty y z meza / cielesnie pocze
ci w grzechu / a wshyczy byli grzesniczy. Ano
y Moyses ktery był swiętszy niżli pierwszy
proroczy: zgrzeszył iest / a wyznał vsy swymi
grzech swoy / ale o tymto sprawiedliwym po
wiedziano iest przez Isaiaha proroka w liij.
Izai. liij. cap. ien nigdy nie zgrzeszył / ani nalezion iest
klam w vsiech iego. D ynych wshych swię

tych mowi przez usta Jopowe pan Bog w Job. xxv
xxv. cap. Wiedzi wsemi swietemi tego zadny
nie jest nalezion bez nieprawosci. A Jeremi-
miasz mowi w xvij. capitu. Sereza ludzkie sa xvij.
nie prawe.

Capitulum cztternaste / o

stepocie zydowskiej / yz nie wierza zeby Kry-
stus iuz przisedl / ani temu rozumiec chcaz.

Sie sie mily panie ze w nas jest
to wypelniono czo bog przez us-
ta Izaiasa proroka rzekl. **Isaie vj.**
pota spadla jest na Izrael do-
skad niewesla zupełnose poganow / a zaste
mowi w vj. cap. Slysze slysze beda / a nie
beda rozumiec / a widzae widziec beda / a
nie beda znae / bo sereza tego rodzaju zaru-
bia sa. A iehcze mowi w timze cap. Ostep
sereze ludu tego a vsy ich zatka / aby snadz
nauczynsly sie nie obrocil sie ku mnie / abyeh
ye vzirowil. **Y** rzekl Izaias. Dokadze panie
dokad beda spustosony miasta / a domy zоста-
ng bez obywatelow. **R**zekl tez Daniel w xij **Dani. xij**
cap. Zawrzy rzecz a zawij prorocztwo. **A** Je **Jeremi.**
remiasz w xvij. cap. mowi. Grzech domu Ju **xvij.**
da napisan jest piorem zelaznym na lamie-
niu Adamantowym / a rozszerzon na syro-
kosci sereza ich. **Y** sayas w j. cap. **P**oznal wol **Isaie j.**

naieźnika swego/ a osiel Jasty pana swego
 ale lud moy nieuznal albo zrozumial. Jaste
 Istaie viij w viij. cap. Kania y Jastolka y boćian zna-
 ią czas przyscia swego/ ale lud moy nieuznal
 mnie. Sy to wszytki rzeczy panie miły/ powie
 dziany są dla nas zesmy niepoznali przyscia
 tego sprawiedliwego pana. A o nas iest po-
 Ista. xliij. wiedzial pan przez Isaiasa w xliij. cap.
 Wywiodeł lud slepy a oczu niemaigęzi / głu-
 chy/ y czo vsu niemaig / a wszycki zgromadzi-
 li sie. Y czoż ynnego prorok tymi słowy powie-
 dział? iedno że nas bog zagnal o to / zesmy
 nie poznali wnet przyscia tego sprawiedlue-
 a zgromadził w wiare pogany ksobie mia-
 sto nas. O koto czego David podziwowałosi
 sie y rzekł w psalmie lxxvj. To iest przemienie
 Psalmo. nie prawice na wysofosci siedzącego/ wśakże
 lxxvj. bożysmy w tym naszym wpadzie/ a w wiezie-
 niu tym to/ ktoreż kończą żadnego niema / w
 ktorem już tysiąc lath iestesmy/ wśakże to ie-
 dnał ovczom naszym tak źle sie nieprzygodzi-
 lo acz sie baluanom klaniali y chwale im da-
 wali / proroki zabijali / zakon wśem serczem
 swem przestepowali.

Capitulum pietnaste / ia.
 ko żydowska slepota a niewiara ku Kristusowi /
 od prorokow iest przepowiedziana.



Dawam sie panie moy dla tego
 nzechmy niewierzyli w tego spra
 wiedliwego/nam sie to przygodzi
 lo/ã napelniono jest to czo pouie
 dzial Bog przez vsta Ysaiafa proroka w xx
 ix.cap. Bedziec prorocztwo iako slowa kriag
 zamknionych/ktore gdy dadza temu czo czyst
 ymie/on rzecze. Kriegi zawarte sa niewiem
 czo w nich jest. Y beda dany kriegi themu czo
 czyst niewie/ã on rzecze. Nie iestem ia ten
 ktorybych czyst ymial. Y mily panie/ktorez za
 wrzenie wieczne iesth nad to zawrzenie kro
 remze zawari Bog sereza nase iuz wieczey
 nizli tysiecz lath a nie mozem y vznae z pro
 rolow ktore nam od nich powiedziano iesth/o
 przyseiu tego to sprawiedliwego. Przetoz chez
 Bog indzie przez proroka rzekl. Miasto Jer
 rusalem spustofcie a vpadnie dom swiechy.
 Mowi tez w j. capi. Ziemia nasa pustta iest
 a miasta nase ogniem spalony sa/ a zostanie
 Syon iako chalupka na pustey winniczy. Ze
 mu iesth iuz mily panie wieczey nizli tysiecz
 lath. Powiedzial tez Ysaiaf w xxv.cap. Pa
 nie Boze moy/powysse ymiona thwego bos
 polozyl miasto w zamieszanie/ a dom w po
 sromoczenie aby nawieki niebylo / a w capi
 tulum xxx. rzekl. Zetrze ludzi starciem iako
 nacznie gliniane w ktorim niezostanie stuez

Ysaiaf. xxxix.

Miche. iij. Esaias. lxiiij.

Ysaiaf. xxv.

Ysaiaf. xxx.

- ka eżo by w niej mogł nieścion być waggliſ oż
 ma/ albo do niejby mogł nabrać kropie wo-
 dy. Napelnionoć ieſt y to miły panie/ eżo mo-
 Dani. ix. wi Daniel w ix. cap. Gdyż był zabie Chrifus
 zoſtanie ſpuſtoſzenie wieczne / w którym ſpu-
 ſtoſzeniu my ieſteſmy iuż wiecey niżli iſfiacz
 iſa. xxiii lath. Mowi też Iſaias w xxiii. cap. Zoſta-
 wiono ieſt w mieſcie ſpuſtoſzenie / a kſyfać be-
 dzie ziemia ich kſyfanam a; nawieki. A Jere
 Jere. vj. miaſ w vj. cap. mowi. Srebro żarżucione
 n. żowcie ie bo pan żarżucil ie. Powiedział
 Yſaic l. Iſaias w l. cap. Chodźcie w ſwiecle ożnia
 waſzego / a pſomienioch kſoreſcie żażyli ſobie
 w kſhornych ze pſomienioch my ieſteſmy iuż
 Amos v. iſfiacz lath. Rzekł theż Amos w v. capitu.
 Dom Iſrahelſki wpaćnie a nie będzie kſoby
 gi podżwignął. Miły panie. mnie ſie yſcie ż-
 da że tho żborzenie albo wpać w wiody ieſty
 bog na nas iuż po przyſciiu tego ſprawiedli-
 wego / ponieważ żadny prorok między nami
 nie powſtał ani powſtanie / iakoż nam pro-
 kowan o ieſt. bo my zoſtawamy w niewierze /
 a nie przyjmujemy wiary tego. Ano też rzekł
 Ozeas. Ozeas w vj. cap. Gdyż leżała niewiaſta na
 vj. ziemi a porodziła / rzekł Bog / Nazow ymie
 iey bez miſiſterdzia bo nie ſmiluić ſie wiecey
 nad ludem tym / a gdyż Bog żarżucil nas /
 nie ſmiluić ſie nad nami. Iakoż to po zna-

lismy / iuz temu wiecey nizli tysiacz lach / **W**
 czoz nam to pozpreejno e ze zakon obrzezo-
 wania y swieczenia sobot mamy. **Gdyz** mo-
 wi **Ysaiaf** w liii. cap. **Wywieds** precz lud sle
 py / **Yakoż** iest **Bog** prawdziwy y chwalebny
 nas z naszey ziemie wywiodl iuz themu wie-
 c zey nizli tysiacz lat. **Zenze** prorok w xxvj. ca.
 rzekl. **Stari** dlad iest przeminagl. **Czoż** stare
 iesth iedno zakon nasz z ktorzy z krolem / z o-
 flara z palem y z oftarzmi od nas odshedl.
W czoz gorzezo moze sie nam przynodziec / **W**
 czoz iest to czego oczekawamy? **Zali** niewidzi
 my ze nas rosprosyl na cztirzi strony swiata
Jakoż nam przepowiedzieli / **Moyses** / **Jere-**
mias / **Ysaiaf** y tez yni proroci. **A** wsał bo-
 zy iesthesmy kniemu sie wiekajmy we wspech
 przynodach.

Isa. liij.

Esaias. xxvj.

Capitulum kostenaste / W-

kaznie zarzuczenie zydow / prze ich niewiare
 a wybranie rodzaiow inich / prze ich wiare.

W Anie mily boie sie gdyz my mo-
 wiemy miedzy soba wespolet / ia
 y ty / yzesmy synowie **Jakobowi**
 y **Ysrahelowi** / ze iuz to wypelni-
 no iesth czo **Bog** rzekl przez wsta **Ysayasa**
 proroka w lxxiij. cap. **Zabije** cie **Bog** **Ysrahel-**

Esaias. lxxiij.

a sflugi swe nazwał ynem ymieniem. Stracham sie/ze my snadz z tych sfluz iestefmy/teorzy thym ymienim nazwani byc maig. Jaso
 Moyses w piatthych kriegach powiedzial.
 xxviii. w xxviii. capitulum. Bedz pogani w glowie
 ale lud niewierzaci w ogonie. Jasoż my iestefmy inż wieczey niżli tysiącz lath. Onich
 też powiedzial Isaias w xij. cap. Napelniona
 bedzie ziemia wiary bozey/ a wylewać sie
 bedzie iako woda morziska. Onich też rzekł
 Salomon iij. Regum viij. cap. Panie boze
 gdyby przyszedł cudzoziemiec z domu twego
 swiethego/ a wołał by ku ymionu twemu
 bogostawionemu wysfluchango panie Boze
 moy/acż sie nauczą wszytci rodzaiowie ziemi:
 bać sie ymiona twego swiethego/iako lud
 twoy Israhelski. Przetoż miły panie w czyni
 że sie chczemy chelpić/ a przecz rodzaje ine
 potapiamy? Gdyż prorok Salomon uczynił
 ie uczestnik w boiazni bozey snami/ y w do-
 mu swietym snami. Ano snadz nas nie god-
 ne wyrzucil Bog z tego domu/ a dał gi tim
 Onich też powiedzial Moyses. Tho mowi
 pan Bog. Napelniona bedzie ziemia wszyt-
 ka chwaly pańskiej. A o nich mowi Dawid
 w Psalmie xxj. Przędz a nawrocza sie ku
 panu wszytki skonczenia ziemi/ y tysiącz ro-
 dzaiow. Onich też mowił Isaias w lx. cap.

49.

D swietci domu Dawidow/przyslo jest swia-
tlo twe a chwala pańska nad thobą wesła
jest. etc. A będą chodząc pogani w swiatłosci
twojej / a krolowie w jasności wschodu twego.
Podnies wokoliezy oczy thwe a patrz / wska-
ci ci zebrali sie a przisli krodie / a sinowie czudzi
będą budować mury / a krigżetba ich służyc
tobie będą. Panie miły / O krodzi są ci syno-
wie czudzi krodzi przysli do domu bożego / ie-
dno pogani a krodzi służyli bałwanom / krod-
zi oddaleni od boga byli krigżetay krolowie
ich. Onichże Bog powiedział / że chodząc be-
dą w swiatłosci domu swietego / a my będziemy
wewnątrz domu / a jesteśmy już ty-
siąc laty. Jeszcze więcej o nich powiedział
prorok w lxx. cap. Oto zawołasz ludu krod-
gos nieznal / a rodzaiowie krodzi cie nie znali
przydą krodie. Jakoż to skutecznie widzimy
aż do dnia dzisiejszego / już temu więcej jest
niżli tysiąc laty / że Chrystus wedle załonu
nam danego posłany przyszedł / a pogani za-
łonu nieznawszy / krodciu są przysli / a on dał
ym załon nowy / czysty a swiety. Jeszcze mo-
wi w xlv. cap. zgodzili sie / a krolowie ich zgro-
madzeni są w wierze bożej. Boie sie panie
miły / że onich to było powiedziano w tymże
cap. Zgromadzcie sie wszytczy ludzie / a podź
cie krodzi zba wiemi jesthescie przez Boga a

Ysaiaz.
lxv.

Ysaiaz.
xlv.

50
 Esa. lxxv. poganow. A o ludu powiedzial Isaias w lxv. cap. Sufali są mnie a nie pytali sie / a nalezli mie / czy mie nie sufali. Vonich też powiedza
 Yere. iij. wiedza Jeremias w iij. cap. Zgromadzą sie wsitci w ymiono pańskie w domu swietum.
 Yere. xxvj. a nie beda chodzit po nieprawosci sercz. Ten ze onich prorok powiedzial w xxvj. capitulum. Ktobie przydą wsitci rodzaiowie od koniecznych kraim swiata / i rzeką. W niczym niedzie dziezili oyczowie nasi iedno w kłamie a wez
 Zoso. iij. losci. Tez o tych mowi Zosonias w iij. c. Dano jest poganom aby vziuali społem imiona pańskiego / a sluzyc beda temu ramieniem iednym / wselki czlowiek z mieszcza swego / wsie
 Zacha. ij. ki wyspy pogańskie. Zacharias też w ij. cap. mowi. Wesel sie domu syon / bo ta przyde ktobie / a mieszkac bede w posrodku ciebie w ten dzień / a przyblizy sie wiele ku bogu poganow w wielkosci swey. Ten też prorok w viij. ca. mowi. Pan bog zastepow to mowi / przydą wiele rodzaiow z kraim rozmagitich / a rzecze magz ku sasiadowi swemu / podźmy a ogladamy pana boga w dobrim. Ty rzeczy miły panie wypełniony są / y wypełniaią sie przed oczyma naszymi iawnie / widzisz ze ludzie y izrafelowie czta kriegi zakonu y wszech prorokow / y psalterz. a opuszczają balwochwalstwo swe. Zadny z nich niewierzi przez rękę Moysesowę / ani

we ani Aaronowe/ani przez rękę żadnego z
 naszych prorokow/ã iuz przynich nie zostawa
 niewiara bałwańska od tego czasu iakoż w
 wierzyli temu sprawiedliwemu. Oskroymże
 Abakuk w iij. capitulum rzeff. **Abakuk**
 panie ku zbawieniu ludu twego/ ku zbawie
 niu z pomazanym Krystem twoim. **ii.**

C Capitulum siedmnaste o
 wzbudzeniu poganow ã vmartwic
 niu żydow.

N Anie misly boie sie/ że Bog then
 chwalebny zwycięzyciel ożywia
 ty pogany abo rodźcie przez wia
 re/ã nas martwi w niewierze na
 sey. Jakoż jest powiedział przez vsta **Isaiasz.**
 Isaya proroğa w lxx. cap. Przeto iżem wolał ã **lxx.**
 nie ożwaliscie sie/mowi pan Bog/ oto słu
 dzy mogli beda iest/ã wy bedzicie sęczngę /
 oto słudzi mogli beda pię/ã wy bedzicie pra
 gngę/ o to słudzi mogli weselę sie w radości
 sereza/ã wy sie bedzicie trzęsę prze gorzkość
 sereza vašego. O Israhel zabije cie pan
 Bog/ ã sługi swe nazowie imieniem innim
 w ktoremże ie pożegnał / ktory sam iesth po
 żegnany na ziemi Amen. A my widzimy
 że ti ktorzy przijmują imie to/ błogosławieni
 są od Boga na ziemi / ã nas rozprosył do
 D

wiezienia po czterzech stronach swiata / te-
raz temu jest tysiec lat. Zez iawnte sie wfa-
zuie nanas znamie gniewu bozego / nie ku ka-
ranu ale ku wiecznemu skazeniu / a thoc iest
zabicie ktorimze nam Bog grozil / ze za-
bije Israel a pogani obzywieni (ktorej nazy-
wa skugami) przijmą tho imie ktore Bog
obietzal / a aby ymartwiono byso pirwe imie
nasze wedle poczatkfu slow bozych przez wsta-
Najasa / glody y pragnienie ktore cirpiec be-
dzieny nie iest glod chleba ani pragnienie wo-
dy / ale suchosc dusz naszych y srecza / a glod
słowa bozego. Jakoz to proroci wykladaię
przez wsta proroka Amos w viij. cap. A thy
panie zupełniew znasz ty inße rzeczy y lepicy
nizli ia. A wßalofmy Bozy we wßech rze-
czach ktore sie nam przygadaię.

Amos.
viij.

Capitululum osmenaste / ia-
to pogani wiara obzywieni / maia czyste za-
chowauanie nowego zakonu.

Dz iest temu tysiecz lat / ze Jesus
w Jerusalemi ymart iest / a ia sie
obauam ze pogani abo rodzaię v
sprawiedliwieni sq. Bo nie dobrze
go nie mieli przed tym nizli wwierzyli w boga
a w Kristusa y w apostoły. A snadz oni by-
li tymi ribami / a temi zwierzety, O ktorych

mowi prorok Abakuk w j. cap. ktorzy niemie Abakuk
 li wodza. A ci to pogani przez wiare oczys- c. j.
 cieni: maia swe posty y ine swe zachowania
 zakonu nowego / a maia wshytli rzeczy ko-
 re ku czystocie zalezg / ktore w sobie zawieraja
 zakon stary zydowski. Widzisz ze we wszech
 miesciech / we wszech jezikoach ku wschodu ston
 eza y ku zachodu / wyznawaja y dusaja w
 imie panstkie. A nie przez Moyzesa w boga
 wierza ani przez zadnego proroka / ale pilnie
 czystaja w zakonie y w kriegach wszech pro-
 row / a Bog wezwal ye przez zwolenniki te-
 go sprawiedliwego / ktorzy jest wyszedl z bo-
 giem ku zbawieniu ich / iakoż to bog blogosta-
 wiony a chwaly godny przepowiedzial vsty
 Abakuka proroka. A ci tego zwolenniki byli
 synowie nasy z synow Israhelskich ktorzi in-
 sem imionem nazwani sa Apostolowie. Z
 tegd sie barzo obawam miay panie / ze to sa ci
 o ktorzych Bog rzekl przez vsta Dawidowy / Psalm.
 Powshitkiej ziemi wyszedl dzwiak ich / a pokon
 cjoch ofregu ziemie rozshirzona slawa ich. A
 slowa proroczkie iawnie vlazaja nam ze o
 nich mowi a nie o nas / gdzie mowi. Nie be-
 dzie zadny ieszyf ani mowa ktoraby nie byly
 slyshany glosy ich / a tho niemoze byc o na-
 sem ieszyfu zydowskiem / albo ktorzy rodzaie
 posluszni sa przykazaniu Moyzeshowemu

albo Aaronouemu j owšem oni pobili poga
ny y zagnali ie od siebie. Ale ti rodzaie vmie
iã dzisia Mojżesa y proroki/ã przeto Boga
znaiã ä zachowawaiã żalon nowy iako ie
a apostołowie naucżyli. A wšak bożyšmy.

Capitulum dziewiatena:
ste D wyźwoleniu apostołow na miestece ä
na vrząd prorokow starych.

Zachariã
ss. xij.



Bawšm sie mišy panie / że tho
czož Zachariãš prorok pouiedzial
w xij. capitu. Bič beda pasterza
ä rospřohony beda owce ž stada
Spełnilo sie to iest gdišmy bili pasterza tich
mlodzieńczow ä swietych apostołow / a po
tym my rozpirzchnelišmy sie po wšem swie
cie/ä ti sinowie našy/to iest apostołowie/po
wstali ša na miestece prorokow. Ž tego sie vřa
zuie že Bog ponich žadnego proroka nam
nie žestal/ani nam czo oznaymil przez wi
dzenie. Boie sie mišy panie že to ti mlod
dzienci ša apostołowie/ o ktorichže bog ržekl
przez vřta Johela proroka w iij. cap. Star
cy waši šny snić beda/ ä mlodzienči wašy
widzenia widač beda. Wřcie mišy panie/star
ci ti ša proroci našy/bo ša we snach šnili wia
re poganow/ktoreyže došli ti mlodzienči / to
iest apostołowie ä widzieli. D tich mlodzien-

Jobel iij.

2. Czech rzekł Dawid prorok. Podźcie synowie Psaln.
 a słuchajcie mnie/ boiaźni pańskiego naucze xxxiii
 was/ a Bóg nie wymienia sinow w liczbie
 wielkiej/ jedno tylko wymienia pierworodzone
 Izraela pospolitym obyczajem rzeczy. A w
 innym psalmie nazywa ty młodzięńce syny
 gdzieś mowi. Synowie twogi iako szczepie-
 nie nowych roźdzek. Miły panie / O Isra-
 elskim ludu mowi Bóg przez usta Izaię v.
 w v. capitu. Dom Izraelski był winniczą.
 Pana zastępow. Dżela wałem aby naplo-
 dziła gron/ a ona napłodziła ciernia/ a prze-
 toż przywiodę tego który ją zagubi a pokrozi
 A o przereczonych siniech bożich stworzi naz-
 wani są apostołowie/ rzekł Bóg przez Iza. xiiij.
 Isaia Iza. xiiij.
 proroka w capitu. xiiij. Ninie nie będzie sie
 wstydać Jakob/ ani oblicze jego zasroma sie
 gdyż wżrzy syny swe które stworzily rece moie
 poświęcone przed oczyma swymi. O miły
 panie/ gdyby ci sinowie przed oczyma nasy-
 mi poświęceni byli wedle drogi zakonu nase-
 go/ nie byłoby o nas powiedziano że byśmy
 byli w postromoceniu / a iżby sie oblicze nase
 zasromało y owšem michi byśmy radość y
 chwale/ a słnetyby sie oblicza nase. Nie za-
 sromanie twarzy y Jakobowcy / iest iście spu-
 stożenie to nase/ a synowie którez Bóg reką
 swą stworzył/ to iest Apozoly/ są poświęceni

przed oczyma naszymi / a wszakże nie podług
 zakonu nasze. W tym nam bog rozumieć da
 wa że zakon nasz nie jest ich zakonem. Jępcze
 Jeremiasz też powiedział Bog przez usta Jeremiaśa
 xxv. proroka w xxv. cap. Dnego dnia nierzekę /
 Dyczowie naszymy iedli jagode gorzka / a żeby
 sinow ofskominny maia / iako niewiara żydow
 ska wierze apostołskicy nie zaszkodzila / ani za
 Ezechieł skodzi. O przetoż sie to tak piše. Ziwciem ia
 xviii. mowi pan bog / żeć niebedzie przysłowia te
 go wiccy w Izrahel / bo żadny z apostołow
 nigdy zasie iakoż są przijeli wiare krystusowe
 nienawrocil sie knashey wierze / przetoż oni
 nieczujia gorzkosci naszej niewiary / iako że
 by naše ofskominny maia z grzechu oyczow
 naszymy. Jępcze miły panie o tych synoch
 to jest o apostołech. Bog mowi przez Isaiaśa
 proroka. Od fozoz odehyde / iedno od ludu
 swego / a ktorzy beda synowie wierzacy / Bog
 bedzie zbawicielem ich wewszech weksoch ich
 a oblicze iego ostrzegac ie bedzie w lasce iego
 a w miłosci wykupil ie / a miłosciw im bedzie
 w przedlużeniu dniow. Jscie prawdziua rzec
 jest panie miły / że ci synowie o ktorzych ninie
 mowimy / zawsze byli stali ani bog od nich od
 bedł od tego czasu / w ktorym ten sprawiedli
 wy krol / mistrz ich wykupil ie ale od nas od
 bedł / a przybywał zawsze smmi. O tych theż

Synoch ktorzy sa apostołowie. Mowi mądry
 Jezus syn Srrachow w iij. cap. w swych
 kriegach. Słyszcie sinowie namileyszy a pra-
 czujcie o zbawieniu. bo bog czei oycz a w si-
 niech. Jako ie czei rozumieć sie ma / to wy-
 klada bog przez vsta Malachiasza proroka.
 Posle bog Heliasha aby obrocił sereza oyczow
 naszych ku synom. O miły panie / gdy
 by bog miał obrocić sereza synow / to iest / apo-
 stolow ku oyczom / gdiż o wierze to masie ro-
 zumieć / tedy by ti sinowie / to iest apostołowie
 byli snami w wiezieniu tym to / ktoreż żadne
 go koñca nie ma / iakoż oyczowie nasi i my
 sniemi. Ale gdyż iest to bog iżgdzil aby ser-
 eza oyczow obroczony byli k synom (miły
 panie) czegoż tedy czekamy a czego sie na-
 dziewamy? Mowiemyli że inshy maig być si-
 nowie niżli apostołowie o ktorzychby rozumia-
 ly sie przereczzone rzeczy / y ti beda w wiezie-
 niu iakoż y my iestemy / gdyż drogi tego spra-
 wiedliwego nie nastadowali ktorego aposto-
 łowie stale nastadowali y wezly nastadować
 a stad maig pocziwość oyczow / w tym / że
 oyczowie knim sie ob ocik. A gdiż panie miły
 synowie nasi pirwey przyszli ku wierze bożej
 niżli my. Jestliże sereza naše obroczone be-
 da k sinom / serec ich też obroci sie knam. A ia-
 koż mowi bog nawyssh. *Widzie lud ieden / i*

Jesus fi-
 lius Si-
 rach. c. ii

Malachi-
 as. iij.

Psalm.
cix.

w Księ-
gach mo-
yzej. j. ca.
xiiij.

Ozeasj.

den vmyśl w bodże w chwalebny i w zwy-
cięsci. Do niemamy inacey rozumieć o tym
nawroceniu iedno od niewiary kwierze a lu
nauce tego sprawiedliwego / icnże jest mistrz
zbawienia tych ktorzy weń wierzą. Wedle
tego gdzie David o nim mowi. On ci jest kto
regoz kriesstwo bedzie wedle rzadu Melchise-
dech na wieki / w ktorymże ofiarował obia-
te chleba y vina. Był ci Melchisedech krządź
hoga na wyszszego przed Aaronem. Y powo-
żumienże miły panie / iaki jest rozdział mie-
dzy ofiarowaniem Aaronowym a sprawie-
dliwego tego to pana. Kżek pan panu me-
mu / tys jest kriedzem nawieki. Nie na czas
iako Aaron / ktoryż umarł we stu y wedwu-
dziestu lath / a ofiary Aaronowe były ciaka.
Ale ofiara te^o to pana sprawiedliwego / był
chleb i wino wedle rzadu Melchisedecha. W
tych słowach pan iawnie przez proroka wka-
zuie / że ofiara Aaronowa dołonać sie mia-
ła. Gdy sie pocżnie obiata a rząd ofiarowa-
nia w chlebie i w winie / ktore bedzie wiecznie
trwało. Panie miły o tym ci mam ieszeże wie-
cej powiedzieć a zwłaszcza o tych sinoch / czoż
kolwie onich wspominać bede mogł. O kto-
rych powiedział bog przez vsta Jezus proroka
syna Bethona w j. cap. Bedzie miejsce w
ktorem rzeczono bedzie. Wyscie synowie bo-

ga żywego. Panie miły. Wście to miestece iest
 czyrkiew/ bo prorok namienia miestece. Ale iże
 moui będzie miestece/ bo bożnica ktora iest mie
 stce pirwe/ iuż byla. A bożnice bog przez wsta
 Moyżesowy y Aaronowy/ y wśech innich
 prorokow/ naziwa piruorodzonim swym/ ale
 ty to słuźebniki rodzone w licźbie wielkiej/ i a
 fo iednego kōźdego z wlaszcza/ naziwa prorok
 syny bożymi. O tych synoch bożych też moui
 Bog przez wsta Moyżesa proroka w v. krie
 gach capitu. xxxij. Pomsci krwie sinow/ a zie
 mie ludu swego żmyie. A myśmy panie pro
 roki zamordouali/ a nieuczinił iest nad nami
 pomsty iedno przez siedmdzieśiat lat. Zamor
 dowaliśmy apostoły y ich mistrza sprauiedli
 wego/ a pomscil iest bog za syny/ iuż themu
 iest tysiącz lath y wiecey / smiercią ich vmył
 iest bog ziemię ludu swego. A nierzekł ziemię
 synow Ysrahelskich. O tych też synoch mo
 wi Dawid w Psalmie c. xxv. Jako strzaly
 w reku moczne/ tak sinouie wierżacy. Tu pro
 rok przyrownawa syny wierżace strzalam
 wystrzelonem z reku mocnego. Bo bog wśe
 chmogaci poskał ty syny wierżace do dwa
 nascie krajin na cztyrzy strony swiata/ z nau
 czanim żakonu/ psalterza y prorokow Moyze
 sa y Arona nieposkał z domu swiete° aby
 wżyli/ abociem ani do Indij ani do Azimw

W Krie
 gach v.
 218oy. ca
 pi. xxxij.

Psalm.
 xxxv.

Psalm.
xliij.

ani na ine miejsca okrom ziemi świętej/ony
posłał/aby zwiastowali naukę zakonu y pro
roflow. Ale ci wierzący synowie tak są wystrze
leni a posłani na wszytek świat. Po wtali są
przed bogiem na miejscu naszym/ gdy Bog lud
Izraelski y imię nasze zagładził. Jakoż słusz
nie Dawid to wiedziet dawna w psalmie gdzie
mowi. Miasto oczyszczonych zrodzeni są to
bie synowie/ wstano wiście syny/ krocie/ kriegze
ta. A przez ty to obnowion jest zakon pierwszy
wedle rzędu Melchisedecha/ który jest ofiarę
bożą wstawil w chlebie y w winie/ z którego jest
wdzielił Abraamowi przyjacielowi bożemu.
Jakoż tego istoty mamy w zakonie/ gdzież jest
bog przez przyługowanie tych synów zmienil
obiatę naszą/ jakoż i imię nasze zmienil/ a za
mienil nasz zakon cielesny w zakon duchow
ny. Gdyby bog Moysesowi naszemu był rzekł
Jakoż rzekł przez usta Dawidowe Mesiaszo
wi albo Krystowi. Ty bedziesz kapłanem na
wieki wedle zakonu Moysesowego y Aaro
nowego/ tedyby mógł stać ten zakon. Ale rzekł
Zis jest kapłanem na wieki wedle rzędu Mel
chisedecha. A przyjaciel boży wezisteł był wez
mianu obian chleba y wina/ a nie z ofiar cieles
nych. A temu dobrze brzmi słowo Moyses
owe/ gdzież meui. Jest bedziecie barzo stare
miejscami starich. Przez to rozumie sie obiaty

Melchisedechowa. A zaście daley mowi. A
gdiz nowe rzeczy przyda/to iest/gdiz nowego
zakonu obiata ziamiona bedzie stare rzeczy/
to iest wasze obiaty zarzucicie/wszakoz boz yf
my badz iako badz.

Capitulum dwudzieste/ o
zarzuczeniu obiat zydowskich/ a o wybraniu
Sacramentu krzescianow.

Nie sie mily panie. ze Bog nas
y nase ofiary porzucil/ a przijal
ofiary narodow ynnych. Jakoż
iest mowil przez ysta Malachia
za proroka w i. capitulum. Nie iestci moia vo
la w was. mowi pan bog/ anie przijme ofiar
wasich/ bo od wschodu słońca/ a z nazachod
wielkie iest imie moie miedzy rodzajmi / kto
rziz imionu memu ofiaruig obiate czysta. A
przeioz ofiara rodzaiow iest czysta/ mizli ofia
ra nasza. A nad to Bog nas pozbauil wsel
kien czystey ofiary/ a krzesciany wezyl aby sie
nas wiarouali/ aby postaradzeni niebyli. Ja
fozesmy my sie poganow warowali po wse
czasy dokad nasza ofiara czysta a przijemna
v boga wedle zakonu by a. Ty tez panie mi
ly wiez eso mowi duch bozi w psalmie v Da
wida lxxx. o ofiarze naszey. Zaluscie wy wida
li imie iestc miso byko w/ a krew kozlow pic.

Malach
i.

Psalm.
lxxx.

Przez to Bog iawnie wkażuie że tepi ofiare
 misa albo ciał. A odkładże my to mamy/mi
 ly panie że my w rodzaioch bżidżimy sie of
 fiarą chleba y wina khorą bog wystawil/ā w
 onim gardzi ofiara ciał. A gdyż Salomon
 wypisuie ofiare Aaronowe/rzekąc. Aaron w
 sciagnął rece swe na ofiarę/ ā ofiaroual iest
 krew z iagody ā zapalenie bogu żywemu / ā
 ofiarowal iest ofiare nase z ziarn ziemie. Ja
 ko iest Melchisedech ofiaroual za Abraama
 Swiadczi też bog przez wsta proroka Jesu w
 ix. cap. Wżesmy my niegdy ofiarowali ofiare
 z chlebow/iakoż mowi. Nie ofiaruncie mi ofia
 ri chleba/bo chleby wasze smetki są/wšitci kto
 rzi gi iedzą: posklaradżeni są. Przeto żesmy
 my niegdy ofiarowali ofiare chleba/ale żad
 ne ofiary nie są bogu ziemne z reku nasich
 A o naszym ofiarowaniu ciał miesistich po
 wiedzial Jesu prorok sin Betonow w ix. ca.
 Bog wieczey miłuie miłosc y miłosierdzie /
 niżli ofiare cielesną. Ofiare rodzaiow wy
 klada Bog przez Moysesza w iij. kriegach
 Moy. w xxiij. capitulum. Ofiarowac będzie
 cie bogu z wycisnienia gron. A będzie błogo
 sstauil bog wam/ wšem weżinkom rąk wasich
 Wiemy też miły panie/że bog przikazał nas
 pirwey polożyć przed Archą miru pańskie
 chleb ā nie mięso. W drugich kriegach Moy

Ozeas.
 ix.

Ozeas.
 ix.

z moyses
 kxiij. iij.
 cap. xxiij

zebowych capitulo xxix. Nzeff Moyżesowi ij. Moy.
 Ofiaruy koźły/ã przycim chleby przasne/ko lib. p. p.
 rez chleby przasne są ofiary rodźaiow. Zeż
 panie miły/ bog przykazał Aaronowi przez
 Moyżesa w iij. kriegach Moysi capi. xxi.
 rzełgcz. Słowieł z plemienia Aaronowego
 kapłana/ ktorzyby kolwieł miał żmazę albo
 wade/ niech nie ofiaruie ofiary chleba/ ani
 żadnej iney ofiary. Patrzże miły panie iako
 ofiara chleba przewyśpa inc ofiary: ij. krole.
 też bog przez Moy. w iij. kriegach krolew ij. cap.
 slich iij. ca. Ofiarować bedziecie bogu ofiare
 zewśech przybytkow waszych / chleby dwa z
 pirwşego vrodźaiu zboża/ ã z chleby / siedm
 baranow. Panie miły bacźże/ pirwcy potia-
 da chleby/ potym ciała miesziste. Na inim też
 mieśczu/ ktoręz ti dobre wieś miły panie/ cz-
 cie sie. Nzeff Jezus miły ã chwalebny sy-
 nom Israelskim. Gdi wnidziecie do ziemie
 przybytku waszego, ktorę da wam pan Bog
 dziedzieźnie. Ofiarować bedziecie bogu chle-
 by/ã ofiare czalg/ktemu była z męłg naczy-
 ſpa ã z chlebem. Aprzeſto bog przikazał aby
 mu ofiarowan był chleb ã męłg naczyſpa/ã
 przymie te ofiare/ã takowec iest ofiarowanie
 do dnia dzisieyşe^c v rodźaiow / to iest chleb z
 naczyſhey męłki. O ofiarze chleba żmienia Regum.
 iest/ Pami regum xxi. c. Gdy David prziseł xxi.

ku Abimelechowi krizżeci u kaplańskiemu do
 Syla/ a żądał dniego chleba/ ktory odpowie
 dział/ Nie mamci chlebow iedno chleb ofia-
 rouania ktoryż sie ku iedlu niegodzi twim słu-
 żebnikom/ bo poświęczony iest. To badz po-
 wiedziano o ofiarowaniu chleba. A wiele rze-
 czy ieszcze moglyby być powiedziany/ ktore ty
 panie dobrze sam znasz. Ale że rodzajowie ku
 ofiarowaniu przyczyniaią wody/ to za niestlu-
 szną rzecz nic może widziano być. Z tego przy-
 kład nam zdziemy w pismiech swiętych/ że bogu
 sie ofiara dzialauała z wody a była bogu w
 a. Regū. dzieczna. Czciemy też w kriegach / ij. regum
 xxij. cap. Ze dwa mlodzienci nabrali wody
 z cysterny ktora była przed broną Beileem/ a
 Dauid prorok ofiarował ją bogu za ofiare. A
 przetoż nie iest przeciw pismu/ że rodzajowie
 tych to czasow przyczyniaią wody w ofiarze
 ktora czynią bogu. Czciemy też iakoż iuz po-
 wiedziano iest/ że Aaron weźmił ofiare bogu
 z chleba y z wina/ a Dauid z wody. Ty trzy
 rzeczy są spolu w czystey ofiarze / tak iakoż
 przyrodzenie dopusci/ a dośqd rozum nasz wy-
 myślić może/ a nie tak iako miesiste ciała by-
 fow ilustych. Heliash nasz/ iako pisano iest w
 ij. Regū. viij. krie. krolew. Nalal vodi na ofiarę miesi-
 stą/ a bog zesłał ogień z nieba a wdzięcznie
 przyjął te ofiare ktora była wodą palona. Z tej

angiel w postaci karmil. Heliasha podplyomy
 niem a woda/gdi Heliash w file te° pokarmu
 prze z przyrodzoną mocz bedł ezterdzieci dni
 aż do gory bożej. Też wiborną a słuźną ofia
 re wina z wodą zmieszane/wypisuię prorok
 Salomon Proverborum xj. capitulo/ gdzie
 a postawiła stol/tedy wyskaka służy swe rze
 fgc/ko jest dzieci ciem/ten przidz kumnie/nie
 mądrzy beda iest chleb moy/a pię beda vino
 moie z wodą zmieszane. Wistypanie/ czo jest
 stol ktorzy mądrość nawyszszego zgotowila ied
 dno ostarz/a czo jest chleb a vino zmieszane/
 iedno ofiara z chleba a z wina a z wody/ktor
 ra na ostarzu ofiaruię z ktorzy lepaf sa ci
 nie mądrzy wezwani przez służy mądrości z
 iedno pogani arodzaiouie ktorzi boga niezna
 li/wezwani sa przez Apostoly/a skawnie mo
 wi/chleb swoy y wino swe. W tym znać da
 wa że ta ofiara iest przyjemna bogu/że tak ku
 wysociemu a duchownemu godowaniu nie
 wezwaf oyczow naszych ktorzi w zakonie mą
 drzy byli/ktorzi pracowali w ofierze zakons
 ney/ano nam też cielesnych ofiar niepozosta
 wil ale pozbauil nas ich. Zemu już tysię lat
 minelo iako sic nam to przigodziło prze tego
 sprawiedliwego czosmy przeciw niemu zgrze
 syli, A wpał przeciw bożysmy,

Prover
 bio. xj.

Capitulum dwudziesthe
 piropse. Dowod tego piśmie swietemi ze jest
 bog posty/soboty / y ofiary zydowskie zgar-
 dził a krześciańskie wybrał.

Malach
 j. cap.

Mzły panie/ia sie wielice boie tego
 słowa/ktore bog mocny a chwa-
 lebnny powiedzial przez ysta Ma-
 lachiasza proroka w j. cap. gdzież
 tak dotika o ofiarze rodzajow. Od wschodu
 słońca aż na zachod/rodzaje ofiarować be-
 da imionu memu ofiare czystą. Zu ia bacze
 że ofiara naša nie była przyjemna/iedno na
 jednym samem mieście/zu to jest proście w do-
 mu swietym/ktoregoż mieścieza y ofiari zba-
 wil nas bog/to jest/ziemie obiecanej/ā wse-
 dy nas rozproszyl po wsech ziemiach / temu
 jest iuż tysiecz lat. A przetoż jest na nas przy-
 szlo y w nas sie wypełnilo/ czo bog w podo-
 bieństwie o nas mowil przez Isaiasa pro-
 ka w xxij. cap. Skonalo sie winne zbieranie
 ā zbieranie wiecej niebedzie. Też prziszlo na
 nas j wypełnilo sie w nas czo bog powiedzial
 przez ysta Malachiasza pro-
 roka. Nie iesh wola
 moia w was/ā ofiari niewezme od was. Przy-
 szlo też y spełnilo sie czo Esaiasz w j. cap. po-
 wiedzial, gdzie moui. Sobot wasich y chwa-
 lebnich god y ofiar wasich/ nieprzyjme /bo wy
 wpyrcizy

Malach.
 xxij.

wspitci iestescie w gniewie moim. Tez jest przy
 slo a wypelnilo sie na nas czo powiedzial
 Matias w timze capitulum gdzie mowi bog
 przezeń. Kcemu mi jest wiele ofiar waszych: ce
 mu rozmnazacie mi ofiare z baranow y z
 cial kozlowych? a iacim zgardzil krew ciel
 czow y ciala y kozlow. Gdyz ie przedemna
 klasz bedzicie y kto ic od was przyjmie? Nie
 ofiaradzajciech kamienia mego swietego: nie
 ofiarujcie wiecey na daremno ofiar/ abo za
 paloney ofiary waszy/ bo Soboth waszych
 a chwalebnych god nie przyjmie od was / bo
 ich nie nazrzala dusza moia. A gdy wznie
 sicie rece wasze ku mnie: odwrocze oblicze
 swoje od was. A gdy rozmnazac bedzicie
 modlitwy wasze nie wyslucham was/ bo re
 ce wasze sa pelne krwie/ a wszelka ofiara wa
 sza iako scirw smierdzaci. A wyscie kruchy
 forty zewn: trzney/ a ten ktory mi zakole by
 fa/ jest iako ten ktoryby czlowieka sciagl / a ten
 ktoryby mi kozla ofiarowal: jest iako ten kto
 ryby mi pla ofiarowal. A ten ktory mi wi
 no ofiaruje: jest iako ten ktoryby ofiarowal
 krew wieprzow. Ale zgarda ofiary y boga
 nie innego nieznamionuje: iedno przemiane
 ofiar naszych cielesnych a gruby: h/ w ofiare
 duchowna a misa tego sprawiedliwego pa
 na/ ktoryz ustanowil ofiare chleba w miasto

E.

Jeremi-
as. vij.

ciał mięsistych/ a wodę czystą w miasto klu-
stego mięsa/ a wino czyste w miasto krwie /
a człowiek ofiaruje się duchownie a przyjem-
nie bogu/ nie jako zwierzę zafłote od nas ko-
re prorok przyrównawa ściewowi śmierdzące-
mu. Wszak przeto my jesteśmy boży a knie-
mu się nawracamy we wszech rzeczach/ ko-
re się nam przygodzą. A że panie nie wie-
rzymy tym rzeczom które nam bog mówił
przez tego proroka/ którzyż tak odtworzyście pi-
śe o ofiarowaniu naszym. Powiedział też
Bog przez Jeremiasza w vij. capitulum. Za-
wołajcie bliźnich waszych ku ofiarze/ a iedź-
cie snimi mięsa ofiar waszych. Do w dzień
w którym wyuiodł oycze wasze z Egiptu/ ni-
cem im prawe nie przikazał o ofiarze/ alem
rzekł. Słuchajcie głosu mego/ a będę wam
bogiem a wy mnie ludem/ będziecie ieli zach-
wawać wypteli rzeczy które wam przykazuje
będzie wam dobrze/ a nie słuchali są/ ani przy-
łożyli ucha swego ku słowom moym. A ty
miły panie to sam znasz/ wszak przeto boży-
my we wszech przygodach naszych.

C Capitulum dwudzieste wto-
re. Dokażmie tego że synagoga/ to jest/ bożni-
cza żydowska zarzucona jest/ a cirkiew krze-
ścianska wyzwolona jest/ tego dowodzi sko-

wy bożemi ku Rebecce mowiacemi.



Die sie panie miſy/ że o Syna
godze/ to ieſtſy o bożnici żydow-
ſkiey/ a o cirekwi / tho ſłowo ſie
rozumie/ktore piſano w pirwich

kriegach Moꝝeſhowych w capit. xxv. gdzie
mowi pan bog ku Rebecce małżonce Iſaako-
wey. Dwa rodzaie ſą w żywocie twem / a
dwoy lud przydzie z żywota twego / a ieden
lud drugi przemoże / a wieſzſy ſłużyć bedzie
mnieyſſemu. Miſy panie / Sama Rebeca
była matka żydow y poganow. Lud wiecżſy
a pirworodzony/był zbor żydowſki/ienże był
wiecżſy w poczęciwoſci y w wmienniu bożym
obdarzony. Lud drugi rodzony a mnieyſy o
boga/byli pogani w niewierze zoſtawiający
a w nieumieietnoſci ſwey. O miſy panie za
gubiłſi bog lud żydowſki. Jakoż piſe Iſaias
A w then czas wywróczona ieſt ſkóła ży-
dowſka ktora była wiecżſza/a ſłużyła rodza-
iom ktore były mnieyſze a niżſze. Aby to ſko-
wo napełniono było ktore rzekł bog ku Rebe-
ce. Jeden lud drugi lud przemoże. Też mowi
o koſciele przez Dauida w psalmie xliij. Sta
neſa krolowa na prawici twej w odzieniu po-
złoczonem/rodlicznemi barwami przichodo-
żona. Wyſkłada ſie to miſy panie / że koſciol
krzeſcianow ktory nazwan ieſt krolowq/ro-

Moises.
xxv. c.

Psalm
lxiiij.

liczności wſzech ięzyków ktorzi iey ſłużą przy
chodożon ieſt iako rozdzielnością barw. Wo
wſiſzki ięzyki w ſoſciele zrównawiają ſie w
prawym wykładzie zaſonu/ psalmow/ y krię
gi wſzech prorokow. A bożnicza żydowſka nie
miała iaczy jeden ięzyk / a przybior ſwoy iako
iedną barwę/ to ieſt hebreyſkim ięzykiem.

Capitu: dwudzieſte trzecie

Lego czo w pierwszym capitulum dowodzi
ſłowy Malachiaſa proroka.

Bauam ſie panie/ o ſłowiech tych
wyſſhey częſtokroć przywiedzio
nich/ przez Malachiaſa proroka
Kreſt bog zboru żydowſkiemu.
Nie ieſt wola moia w ofiarowaniu waſim
bo od wſchodu ſłońca aż ku zachodu/ wiel
kie ieſt imię moie między rodzajmi/ ktorzi ofia
rują imionu memu ofiare czyſtą. Jakoż z
przyrodzenia ſwego czyſte ſą/ woda/ wino/ y
mąka czyſta. S nich weżyniona ieſt ofiara /
a niepotrzebuie oczyszczania ani wymywania
Ale zbor żydowſki potrzebuie wymywania ciał
mieſnych ku ofierze oddanych/ y czyſcić mu
ſiał brzucha zwierząt / ktore ku ofiarowaniu
były/ y wymywać mieſcież a od krwi y od tłuſto
ſci ku ofiarze. Wo byłaby rzecz brzydka y naſ
ſie ſtym obierać. Ale w ofiarowaniu chleba

y wina y wody, nie wlażwie sie nież nie skus-
 nego ani nieczystego/by też to ieden y cieles-
 stnie przijał. Ja za to mam Panie miły / że
 o tym ofiarowaniu rzekł bog przez Salomo-
 na Prouerbiorum vij. capitulo. Lepšy iešth Prouer-
bio. vij.
 kęs chleba w łasce: niżli cielec tłusty w nieprzi-
 iazni. Kęs abo cząstka łaski/panie miły/ iešth
 sama cichosć nad cichoscią/ a iednego drugie-
 mu odpušćenie winy/ ale cielec tłusty / nie-
 przijacielstwa a żawisć iest/ o to za o to / a ta-
 jemne zabijanie nieprzijaćelow. A przekoż
 panie miły/ ofiara żboru żydowskiego iest cie-
 lec tłusty z nieprzijaćelom / a ofiara czyrek-
 wie iešth kęs chleba z łaska. O iymże rzekł
 bog. Lepšy iest kęs chleba. etc. Pięknie też
 wypisuię bog cirkiew przez Salomona przy-
 rownawiając ię ieleniom/ Prouerbiorum v. Prouer-
bio. v.
 gdzie mowi. Łani bogu namilejša w swym
 młodym ielonku/ ię pierśi ni ch cie oppoiz
 po wszytki czasy/ a w młowaniu ię kochaj
 sie na wieki. Żbor żydowski może też nieiafo
 nazwan być łani / ale iest nam niemożna
 rzecz abyśmy to słowo kibemu rozumieniu
 wiedli. Bo żbor żydowski niema iednego
 Żelonka/ ale ich wiele. Z tego żboru młodzi
 Żelonkowie byli Moyses / Aaron / Daniel
 Isaiasz / Jeremiasz / y inšy im rowni. Ale ko-
 ściol/ iest bogu miła Łani w swym iednym
 E iij

Zelonku miodim/ ktorzyz nie ma sobie row-
 nego w wrodzoney slachetnosci y milosci
 D nieczye j o nim pisano iest. Lani namiler-
 sha bogu w miodim Zelonku swym. Potym
 panie mily prziznania rzekgc. Jey pierśi niech
 cie opoig po wszi ki czasi/ a w misouaniu iey
 kochay sic zawzdy. Cho sic rozumie przez ty
 slowa/ iedno ze ofiara kosciola krzescianstie-
 go po wsze czasy trwac bedzie na wieki. Przy
 rownawa bog cyrkiew krzesciańska marce/
 ktora karmi pierśiami syny/ a w tym gdzie
 mowi/ niech cie opoig/ znamionnie duchow-
 nie sprawie swiatosci / to iesth wino/ a pierśi
 znamionuig inſe czastki swiatosci/ ze sa luby
 pokarm a dostateczna swiatosc / ktorzyze
 swiatosci iuz vzywa czirkiew krzesciańska a
 w niej sic kocha. Juz tysiac lat temu iest ia-
 ko bog zboru zyduwskiego pozbawil ofiary.
 Zelonek ten w ktorym kosciol tak przijemny
 bogu iest/ iest Kristus pan / a pierśi iego da-
 waig wino wieczne/ z niegoz przisla radosc
 wieczna/ a nie mowi. Da ciata miesne klu-
 stosc abo krew/ ktore rzeczy czynig ofiare pra-
 czowig. Ofiara zboru zyduwskiego / ktorey
 nas bog pozbawil/ temu iuz tisiac lat. Wſak
 przeto bozysmy panie mily. Byla owsem bo-
 znicza iako zona ktora ma innego meza / ia-
 koz to boga/ a stracila go y dom swiety. A ta

cirkiew krześcijańska była łani na puszczu bez
 meża/ale bog w miasto iey zostawa. Przetoż
 on możny a chwalebny pan bog mowi przez
 Isaiasa w lxxiij. cap. Młodzice odłączone Isaias.
 lepsze są niżli ty które mają meże. Zastie też lxxiij.
 prorok tenże w lxxij. cap. Mowi pan bog. Ja Isaias.
 wdziałam winnice y یدwie ku napoju memu lxxij.
 ludu miłemu. Ale ty Jakobie nie posłuszny
 a ty Israel czo nie słyysz. Jako my, panie
 miły/nie iestefiny w posłuszeństwie/ ani uszu
 mamy/ani oczu. Przetoż to naše więzienie
 aż ku wypełnieniu tysiączka lat/przyszło. Pa-
 nie miły obawam się o zakonie naszym / kto-
 ryż pogotowiu ma gniew popęduosci/a mo-
 wi. Oko za oko. etc. Ale Łani ona ma swe
 Żelonka przyjaciela. Mowi w swoim chwa-
 lebnym piśmie Matheus w v. cap. Ktoby cie
 wderzył w iedne strone licha twego : nastaw
 mu drugiey. Mowi też Dawid w Psalmie
 xxxj. Jako wielka a rozliczna iesth skodfosć
 twa panie/ktożas zchowal bożcim się ciebie
 a dokonales one tym ktoży w cie duphaig.
 Jawnna rzecz iest panie miły/że lud zboru zi-
 dowskiego bał się iest mął zakonu/to iest/oka
 za oko/bo wnet karanie bylo/ ale lud cypre-
 twie krześcijańskiej iest duphaigci w skodfosć
 bożę/ktoży bedze bići w twarz nie mścić się
 A przetoż przyprawił im pan bog/to iest/ro-

Matusz.
 v.
 Psalm.
 xxxj.

44
dżaiom/wielkie rozmnożenie skodkości swey
ktora skrył przed żydy. A wsak bożysmy.

Capitu, dwudzieste czwar
te. Ze spiewanie krześcijańskie jest
bogowi przyjemne.

Isaiasz.
xxviii.

Niechże panie, boie się że Bog o nas
mowi przez usta Isaiasza proroka
w xxviii. cap. gdzie mowi. Będą
proroci między nami iako słowa
w kriegach zapieczętowane / ktorzych nie od-
twiera człiciel / ani ten czo czysc nieumie. O
synoch wyssey powiedzianych / ktoreż bog na
znamionował / iakoż iuz powiedziano jest nie
iednacz. O nichże mowi w tymże cap. gdzie
mowi. Oznaymia swietego Jakobowego a
dżwiastować będą boga Izrahelskiego. A nie
umiećni przymą umienie / a spiewacy będą
umieć zakon. Jawnie widżimy Panie miły
jest iuz temu tysiąc lat / że nieumiećni spie-
waci umieć / a weż zakon naszego. O kto-
rzyż są ci nieumiećni / iedno rodzaie. O kto-
rzyż też czo spiewają psalterz nasz i proroki w
kościelach y w zborzech swych / iedno krześcija-
ni. O tych spiewałoch mowi bog przez Da-
wida proroka w Psalmie lxxv. Spiewajcie
panu piesń nową / bo dziwne rzeczy uczynił.
Jako waz to piesń nowa jest panie miły / iez

Psalm.
lxxv.

dno zakon nowy & a piesn stara iesth zakon
 stary. O tych tez spiewakoch mowi bog przez
 Dawida proroka w psalmie xcvi. Spieway
 cie bogu wshelka ziemio/ w psalmiech chwal
 cie imie iego. Tez w tym psalmie. Spiewa
 beda tobie/ w Psalmiech imieniu chwemu
 wshitei rodza owie pogańszczy. A znafomicie
 mou: wshitei rodza iowie pogańszczy/ a niemo
 wi/ zwlaszcza o Irahelu. Tez o tych spie
 wakoch iehcze mowi bog przez wsta Dawido
 wy w psalmie lxxviii. Błogostawiony lud
 ktori umie piesn w swietle oblicza twego cho
 dzie beda. O tych tez pise sie w psalmie tim
 ze lxxviii. Zobie beda rodza iowie w domu
 boga mego spiewac piesn. A iuz temu iest ty
 siacz lat iako my zydowie nie spiewalismy w
 domu swietim bozim. O tych spiewacech mo
 wi Dawid. Beda spiewac piesn w domu bo
 zim nawieki. O nas tez mowi w psal. cxxxix
 Jako spiewac beda piesn boza w ziemi czu
 dsey? A iakoż tedy moze byc Panie mily/
 abysmy my nadziewali sie miec y imie y zie
 mie nase. Gdnz bog rzekl przez Amos prozo
 fa w v.ca. Dom Irahelski wpadl a niepow
 stanie zasie. Panna Irahelska porzuczona
 iest/ a nie bedzie podniesiona. Tenze prorok
 w ix. cap. Przyciec zasmucenie/ a ktorzby z
 niego wyszedl nie bedzie wybawion/ a strizgli

Psalm. xcvi

Psalm. lxxviii.

Psalm. cxxxix.

Amos.v.

Amosix

sie w gorze Carmeli/stad zrzuci ie reka moia
 a iestliże istgpią do głebokosci morskiej/tam
 posle weże a wiedzą ie/a iestli poydą do wie-
 zienia przed nieprzyjacioly swymi/tam przy-
 kaze mieczowi : a pobije ie/a poloze oczy mo-
 ie nanie we zle a nie wdobre. Jakoż iest nam
 to bog uczynil/ iuz tysiac lat wypekniso sie ia-
 kosmy piesni a psalmy spiewali/ a wpatzes-
 my boży.

Capitu: dwudzieste piate

Ze żydowie nie sflusnie ganią spiewanie
 Krzesciańskie.

Sly panie/ Bog iest o nas powie-
 dzial. Poloze oczy moje na nie-
 we zle a nie wdobre. Jakoż iaw-
 nie widzimi iuz tysiac lat iest. Ale
 rzekl o tych siniech spiewacech vsty Dawi-
 da proroka. Wsiti ci rodzajowie plešcie refo-
 ma/spiewajecie bogu w glosie chwaly. W in-
 dzie mowi. Plešcież bogu wšelka ziemio / a
 sfluzcie panu w wesolosci wchadzajecie przed
 obliczność iego etc. A w psalmie lxxvj. Spie-
 wajecie bogu wšitci przebywaięci na ziemi
 a zwiastuncie dzień odednia. Boie sie panie
 mily. Gdiż bog rzekl przez vsta Jeremiaša
 we w ix. cap. Bęcie siny waše y ezory wa-
 še/placzü y kwicleniu/ bo smierć weszła iest/

Psalm.
 xliiij.

Psalm.
 c.

Psalm.
 lxxvj.

Jeremi-
 as. ix. c.

bronami waszymi. A bog rzekł o tych śmiechach
 śpiewacach w psalmie cxxvij. Krolowie ziemi
 hezi y wszytci ludzie/krolowie y wszytci krizżeta
 ziem/hezi/młodzienci y panny/ starci z dżiat-
 kami chwalcie imie pańskie. Też w Psal-
 mie xlvij. Bedzie mie czcie w ofiarze spieua
 nia/iakoby iawnie rzekł. Nie w ofiarze ciał
 albo miesa z kozłow/iakoż nasha ofiara byla
 Też pamie miły niemożem zaprzec tych słow
 nasego prawdomownego stworziciela/ tcho-
 rz jest mowil przez Isaiasa proroka w xlvij
 capi. Spiewaci rezżeci sie pisma/ a wszytke
 psalterz Dawidow. ktorz tak naznaczon jest
 vmieci etnoscia spiewakow/przez dzwiel ostry
 abo glosny/ a przez dzwiel mistki. Parzżazęz
 na ty wszytci rzeczi iscie mi sie zda że my bżę
 dzimy w timże ie posgdzamy w ich ofiarach
 chwaly/ ktorz bogu w koscielech spiewanim
 czinię. A zwlaszcza gdż my wżakonie bożim
 o thym nanduiemy przykazania y przyklady
 Dawidowe ktorz thak mowi. Chwalcie go
 na harste j na organiech/ chwalciego na cim-
 balech wielkimi chwakami. Wsheli duch
 chwali pana Jhesusa krysta. To pise w psal-
 mie cl. Przyklad też tego czciemy w kriegach
 ij. rezum. cap. vj. Jako jest David z nieprzi-
 krita głowę skakal a spiewal z arphę przed
 archę pańską/ iemuż iego wpeteczna żona

Psalm. cxxvij.

Psalm. xlvij.

Isaias. xlvij.

Psalm. c l. ij. Regū. vj. cap.

imieniem Michol śmiała przimawiać / on
 iey odpowiedział / o halona / a żali mnie nie
 wżry pan zgardzonego spiewała. Ale syno
 wie Izrahelsci trąbili w trąby gdyż są prze
 nosili archę. A krosmy my miły panie / po
 smiewajcie sie z swietych spiewakow? I
 cie jesteśmy nie innego iedno ta halona Mi
 chol. A kto są ci skaczący. Iście krześciani
 spiewajcie i a radujcie sie bogu w pokorze ia
 ko Dawid. Zwłaszcza gdyż mowi bog. Wšel
 ki duch chwali pana / gdiby był rzekł / zwłasz
 cza wšelki człowiecze Izrahelski / tak byśmy
 mogli z innych posmiewać sie. Acżkolwiek
 bog mocny a chwały godny / mowi przez
 usta Isaiasa proroka w ij. cap. Ze rodzaio
 nie przed obliczem iego są iako nic. Ale temu
 rozumieć mamy o tych rodzaioch ktorzy
 pierw byli niżli boga poznali przez przysie
 te go sprawiedliwego / bo w ten czas byli poga
 ni a bałwochwalci. A przetoż niemoże sie
 prawie rozumieć o tych rodzaioch ktorzy na
 leżli pana / ktorzy ofiarują mu ofiare czyste
 na każdy dzień w krainach ku wschodu y ku
 zachodu słońca. Jakoż bog rzekł przez usta
 Malachiasa proroka / iako zwierzęhu powie
 dziano. A yście panie miły my błędzimy /
 wpał przeto bożysmy.

79

Capitu. dwudzieste szoste

Dowodzi tego że żydowie są od bo-
ga odstąpili.

Nie sie miły panie / żeśmy my
od boga odstąpili w pirwym przy-
sciu tego sprawiedliwego / o czi-
mem już naprzód przereczzone
pisma przywodząc: wkazał / a ktoremu iaw-
nie służą ty wsze rzeczy / ktore pisany są vnas
w knigach zakonu naszego y prorokow. Dla
ktorego odstąpienia / bog nam tak dlugi czas
tego naszego więzienia żadał. A oczekawa-
myli innego zbawiciela niżli tego sprawiedli-
wego / nież nam niepożyteczno. Yście dowod
nam jest tego więzienia iawny / ktore w Ba-
bilonij przez lxx. lat było / przodkiem bacząc
na czas ktory krotki był / bacząc na laske iże
był snami Daniel prorok przyjaciel boży iet .
A prze ktorego bog ciehsyl nas wyswobodze
nim richlem. Też niebyły wsitki pokolenia
żydow w więzieniu tym. Ale to ninie więzie-
nie przyshlo jest ku wypełnieniu już tysiączu
lat / a niemasz Daniela snami / ktomu wsyt-
ko pokolenie / żadnego nieumieniaiąc / w tim
to rozproszenu oddalono od domu swietego
A przetoż jest znakisti że prze pospolitigrzech
ktory w nas jest we wszech / to sie nam stało /

y poſt ten grzech w nas trwa / y gniew boży
 trwać będzie nad ludem naszym bezowſzego
 wąſtpienia / a wſakoż my oczekawamy ſo-
 gos innego / ſtore oczekawanie nam nie nie-
 pożyteczno. Chcemyli lepać rzecz że to wie-
 zienie naſze nie ſciaga ſie w ſpolnoſć na wſi-
 tki / że w niektoręy ſtronie ſwiata mamy krola
 y krizę / wnet wedle zaſonu naſe w kłanie
 zoſtaniemy. Bo gdyby my żydowie niegdzie
 w ſwiecie mieliſmy krola y krizę / to by było
 tylko z iednego potołenia ktore zową Juda.
 Ale bog ieſt orcielem wypowiedz wczinił prze-
 ciw Juda / że na wieki z domu Juda / niema
 krol być. Przetoż rzekł Jeremiaſ w xvij. ca.
 Jeremi- 28. xvij. Grzech domu Juda napisan ieſtł pismem
 żelaznym na kamieniu adamantowym / wy-
 rytł na ſerce ich. A to czo ieſt piſano grif-
 kę żelazną na kamieniu adamantowym / ia-
 ko możemy tego doczekać aby zmażano było
 Nie będziec zmażano na wieki / a zwaſzcza
 gdyż bog mocny a chwalebny / rzekł ieſt przez
 yſta Iſaiasza proroka w iij. cap. Panuigeży
 pan / odeymie od Jeruſalem y od Juda / ſe-
 dziego / proroka y krizę. O nas też moi pro-
 rok ſyn Boż erow w xv. cap. ſwego proroc-
 twa. Będę ſynowie Iſraełſcy bez krizęcia
 y bez zaſonu. My wiemy panie miły / że od
 poczętku ſwiata / byli niektorzy wielci a ſwieci

40
89

go żywota przed bogiem/ a z początku swiata
byli dlugie^o wieku ludzie. Jako Matusalem
Enoch/ y innych wiele/ a zadnego z nich bog
nie dzierzał przez tysiac lat. Ale my wynale
zliśmy miedzi soba zeb y Mesiasz abo Kristus
obietzany nam narodzil sie w Babilonien
za czasu tego wiezienia ktore trwało siedm
dziesiat lat. Ale then to nasz czas dzierz y w
sobie wieku tysiac y piec lat/ ktoreyze to basni
zadnym prorocwem/ ani zadnym rozumem
gruntownem bronie mozemy. A wsak tho
tak byc mowiemy w psalmach y w bozniczach
naszych / gdziez zadny opci ani nieznanomy
knam nieprzychodzi. Ale sluchay iawnego
krzescianstkiego nauczzenia Na osmdziesiaty
psalm vgruntowane. Ku Sion mowi
czlowiek/ a czlowiek narodzon jest w nicy/ a
on ktory jest/ zalozył grunt icy. W tych sto
wiech mianuie Maria panna imieniem mia
sta/ a mowi ze czlowiek narodzon jest w nicy
ale nie mowi/ tego to albo innego czlowieka
Izraelstkiego/ abys rozumial ze syn Marien
nigdy niebył w ledzwiach niekto: e^e ckwieka
a w kriegach ij. regum ij. cap. Tho iawnie ij. Regū.
powiada gdzie bog mowi ku Dawidowi. ij. cap.
gdynz sie napelnia dni twoie a vsnies z opci
twemi/ wzbudze rodza y twoy po tobie ktory
wynidzie z żywota twe^e / a ia mu bede za oyc

Psalm.
lxxxvi.

Psalm.
cix.

cza / a on mi bedzie za syna. Ale tho nigdy
możno niebylo Panie mily / aby niekto miał
wynidz z żywota oycza swego / a to rzetel-
nie posklada aby rkażal / ze Kristus niemial
byc poczet w niewiescie z nasienia meskiego
iako inni ludzie ktorzy od Dawida y od in-
nych pochodzili. Mowi tez bog przez usta
Dawidowoy w Psalmie cix. Z żywota przed
Luciferem porodzilsem cie. Jakoby bog mocz-
ny a chwalebny rzekl o trytu swym / ze z wo-
ley swey ktora jest duch swiety / porodzil go a
nie z nasienia meskiego. Gdziez mowi z ży-
wota. Bo Kristus narodzon jest z żywota
bez nasienia meskiego przeciw biezni przyro-
dzonemu. To jest prawa nauka krzescianska
ktora nie chce wnidz w glowy nase / dla te-
tez nas ta to przygoda podkafa. Wypisuje
tez David prorok / ze Kristus tym biezniem sie
narodzic miał. Gdzie mowi w Psalmie
lxxxviii. Przysiągłci jesth Pan Dawidowi
prawde / z plodu żywota twego posadze na
stolezu twym / a wpał przeto bożysmy. etc.

Psalm.
lxxxviii.

Capit. dwudzieste siódme
zamykajacz. Przywodzi niektore pismo
Saracenow / o Jezusie y o Ma-
riey mateze iego.

Jscie panie

Scie panie miły/acżfoluief nam
 frzesciani nie zadawaiaq piſma z
 Saracenow/ zwiłaſzcza ktore ſq
 piſane w Alforanie y w wykla-
 dziech tego/ wiedząc ze byſmy ich nie przyjęli
 iakoż y oni ich nie przyjmują. Wſzak tu zemo-
 dleniu naſemu a tu poſileniu wierzących/gdi
 by nam to zadano czo mówią Saraceno-
 wie o Jezusie y o błogostawioney Maricy
 matce tego. Bo wſiſtchezi Saracenowie po-
 wiedają/ że on był tym Meſſiaſem o którym
 powiedali że ma przydz. A przewyſſają go
 nad Machometą ich boga ile wedle rodze-
 nia. Bociem wyznawają że rodzice Macho-
 metowi byli zli/ bałwochwalezi/ z pokolenia
 Agar dziewki. A powiadają że Meſſiaſ był
 ſyn Iſaaka/ y prorokow y ſprawiedliwych/ a
 prawą linią/ aż tu błogostawioney Maricy
 pannie matce tego. O maricy lepał tak ſie
 naidnie piſano w Alforanie. Kzeff Angioł
 Gabriel tu Maricy/ O Maria/ bog cie wy-
 brał a nauczył cie kaſki/ a przedkiem prze-
 wybrał cie nadewſiſtki inne niewiaſty wſzech
 wiekow/ a poſtawił cie iako nowy poſrzodek
 ktory dzieli między ludźmi ziemſtymi i angio-
 ły bożymi w raju roſkoſny. Eheż powiadają
 wſiſtci Saracenowie że krystus abo Meſſiaſ
 miał moc od boga dżiwy czynić/ wſelką nie

dużość y niemoc wzdawiać/dyabelsstwo wy-
nuatać martwe kręcić/ y wiedział wbyłki
taimności sereza. Też wiec iż że Jęsus wpię-
ki dziwy czynił ktore przypomina Ewange-
lia/ a to odworzyscie swiadczą kriegi Alfora
nu gdzie mowi w przyrzecżonym capitulum
Domar. Ze Messiasz wiedział y wie wbyłki
rzeczy/ y też taimności sereż. Przetoż ty są
słowa Machometowy Eise / to jest Jęsus /
wmiat iest wpiętki pisma/wšelkg mądrość y
też wpiętkę zakon Moysesow / y czo wbyłczy
iedli y pili w domicch swych / y czo kładli do
skarbow swych. Mowią też o Kristusie albo
Messiaszu / że do kąd był na thym to swiecie
wzgardził bogactwa y odrzucił cielesne ro-
skopy a niemiał miłosnie/ ktore są przyczyna
ku grzechu a przyczyna nie posłuszeństwa.
Też cżcie sie w Alforanie/ to słowo z ewan-
gelicy. Listki iamy maig / y ptaczy niebiesczy
gmażda. A ty wpiętki rzeczy acz kolwiel są tych
też czo sie nam iawnie przeciwię / a wpał są
podobne temu czo proroczi przepowiedzieli o
Messiaszu w pierwszym przyšciu tego. Jakoż
sie okazaie to w rzeczach przepowiedzianych
Mowią też w Alforanie/ że Eise (to jest Je-
sus Christus) iest słowo boże. A wšelkie sło-
wo boże iest Jęsus Christus y Saracenow
iakoż to wpałne imię/ tak iż żadny inny cżło

wiel tim imieniem nieieft weżwan iedno Je
 sus/ktorego oni zowz Eise. Kzeft bog fu E
 se. Jaciem doskonafosc twoia. Ja powysze
 cie az klobie/ a oczyszcze cie od niewierzgczich
 Patrzanze mily panie / ze lud żydowski iuz
 iest tysie lat w wiezieniu / a iesth ich barzo
 malo przeciw gnyim rodzaiom. Bo Sarace
 nowie rozmnozyli sie a rosta na kazdi dzien
 a wiara Kristhowa napelnila iesth wszytel
 swiat. My lepal wshedy rosproseniemy od
 boga naszego/ a wshedy nas barzo malo iest.
 Jako bylo rzeczo fu Nuben. Nie bedzie
 roste. etc. My nie rosciemy/ a ci sie rozmna
 zaja. A my sie przekladamy nadewsziti lu
 dzi/ a nie dowiesc niemozemy/ swiadecztwo
 od wiela zawze stoi przeciw nam/ to iest krze
 scianow y Saracenow. Alforan ich y cuan
 gelia Kristusowa/ czemu my posluszni nie
 chcemy byc/ wsafoz mym rozsgdzenim Al
 foran niez niewazy/ poniewaz iawnie zawie
 ra w sobie rzeczy przeciwne naszemu naucze
 niu/ iafoz ty sam wiez. Zhez sie iawnie wla
 zuie/ ze wykladacze tego niewiedzieli swia
 deczwa. Ale czo rzeczem o Euangeliey krze
 scianskiej pokladajgich to zebymuz Kristus
 albo Messias przyszedl/ bo nie cho niebedzie
 przeciw prorokom ani przeciw zakonowi nase
 mu/ ale iest obiawienie wshch prorokow / y

wypełnienie obietnice/ktore są w zakonie/ ro-
zumiejąc temu duchownie/ iakoż nauka krze-
scianow to w sobie zawiera. Wszakoz panie
miły /ktobie sie uciekam w tych wątpliwo-
sciach/ a zwłaszcza w tych pirowych kłopotach
miał od prorokow/ bo wiem dobrze że swia-
decztwa z Alkoranu za nie ważić niebedziesz
zwłaszcza ty/ktory Arabski iezik umiesz. Do-
skonale wiesz że Machomet ktory sie mienil
być prorokiem przyszłych rzeczy nigdy nieprze-
powiadał. Tęż ienże sie powiadał być pos-
łem bożym/ przeciw bogu y przeciw piśmu
bożemu iest nauczał iako zepsouany a niero-
zumny człowiek.

**Koniec Epistoły Kabi Sa-
muela ktora pisal Kabi Saakowi mistrzowi
skoly abo zboru żydowskiego.**

WAcz/ że ty kriegi przez żydy poch-
ronione były/ daley niżli 200.
lat y 30. stąd to rozumieć mo-
żesz. Bo tenże mistrz Samuel
czestość mowi że tysiąc lat minelo od tego
czasu gdy Syrus swietego miasta Jerusa-
lem dobył/ a żydy rosproszył/ y zakon im od-
iął etc. Ale iż na iawi nie były/ bądż prze-
żydowskie zataienie abo też prze-
nie dbalosc / bog to wie/ktory nam teraz z swey swiethey

miłosci i z niewymownego miłosierdzia swe
go/ światło Ewangelien swiętych y swiętych
pism odewrzyć raczył. Zemuż bądź częśc y
chwala na wiek wiekom. Amen.



Poczyna sie meiatl spiset wy
iety z Suidy greckiego wezyciela/ przez czlo
wieka wielec nauczzonego/ Laurentium Val
la tak wezwanego/ w laciniski iezik przelożo

ny / w którym Philip imieniem / dworzanin
 znamienny Cesarza Justiniana / żyda Teo
 dozego fu krześciańskien wierze przylwiesť vsi
 łował. Jemuż ten żyd odpowiedaige / barzo
 skryte tajemnice żydowskie o
 Kristusie obiawil.

Dł czasu Justiniana Cesarza krze
 scianina barzo dobre / wybran jest
 ieden człowiek miedzy żydy krizze
 ciem / imie iemu bylo Theodosius.
 Ten byl Cesarzowi y wielu innem y dworzu
 dobrze znaiomy / a nadewszystki iednemu imie
 niem Philipowi: przijacielem y towarzyszem
 dobrym byl. Przetoż gdy częstokroć Philip
 Teodozego napominal / aby opuściwszy nie
 wiare żydowską nastladował wiari krześciań
 skien. Jednego dnia chciwicy kniemu mowil
 ty słowa rzekąc. Teodozy: przecż ty bedącż
 człek mądri w zakonie i w prorocech dostona
 ly / wiedząc też że są vsitki pisma zakonu y
 proroctwie w Jესusie panie wypelniony / krze
 scianńskien a prawey wiary nienastladujesz /
 stora cie fu zbawieniu przylwiesť może. Tak
 ia iscie sie domniemam / że pisma tobie dosta
 recznie znaiomy są / przetoż pospiesz sie wwie
 rzć w zbawiciela pana naszego Jესu Krista
 bo zostawaige w niewierze / godzien by byl
 mał wiecznych. Kniemu żyd tak to rzecze.
 Dziekuje tobie a wdzięcznem tego Philipie

że myśląc o zbawieniu moim barzo vsiluięsz
 mie krześcianinem uczynić/ Przetoż iakobych
 przed bogiem był kłoni tajemności sereza zna
 wiernie przez wsey chytrosci zewsięką praw
 da/ti słowa mowić kłobie chce. Że rzec mam
 zapewnić/ że Jęsus kłoręż w żalonię y w pro
 rocech obieczan ięst a przepowiedzian / tenęi
 ięst kłhorego wy krześciani cżęcie a ięmu sie
 modlicie. A przed tobę iako przed wiernym
 przijacielem to wyznawam/ ale ia ludzkę kre
 wlościę ogarniony będę/ nie ięstem krześcia
 ninem. A dla te^o żierżawam sie/ bo teraz
 gdyżem żydem/ ięstem też kłrężęciem żydow
 skim/ a w wielkiey poczciwości/ w wielkim bo
 gacztwie/ y wewszęch rzeczęach kłore ku sęczę
 snemu żywotu należą: postawiony. Gdybych
 sie stal krześcianinem/ byłbych wszęch tich rze
 cży pozbawion / kłore w ludzkim żywocie za
 sęczęsne a za dobrym mienim bywaia. Bo
 gdybych patriarchę pospolitey cerękwie był:
 nie zda mi sie abych tyle y tak wielkie bogacz
 twa miał. A przetoż abych tezo świeczkiego
 bogaczstwa nie stracił/ przyślę żywoę gardze
 Wszakoz abys uwierzył rzeczęy / duphaie w
 nasę iędnostayne a stale przijacięstwo/ otwo
 rze tobie barzo wielkie tajemności żydowskie
 kłore miedzy nami żydy skryte sę. Bo my is
 cie wiemy/ że Kręstus kłoremu sie wy modli
 cie/ ięst ten kłoregoż nam żakon j proroci prze

powiedali/ a to wiemy nie tylko z tego tzo o
 nim w pismiech pisano jest/ ale i z skritej ta-
 iemnice miedzi nami/ ktorze ninie obiawiam
 Za starego wieku gdyz kosciol w Jerusaleme
 byl zbudowan. Sbyczaj mieli ydowie / ze
 20. kaplanow w kosciele wybierali y wystawia-
 li/ to jest/ tyle w liczbie/ yle liter zydowskich ma-
 my / odkadze tez y dwadziescia kragg pisma
 bozego policzamy. Y byly iedny kriegi w ko-
 sciele/ do ktorych kazdego kaplana wpisowa-
 no imie y przez wislo. Zez imie oycza y mat-
 ki iego. A gdyz koltwiek umarl niektory z ka-
 planow/ ci ktorzy zostali zshedy sie w koscie-
 le/ zwolili inego na miesce onego umarlego
 kaplana/ liczbę kaplanow wypelniac/ a kto-
 rego wybrali w kriegi wpisali. Jako przyklad
 takowy wkaże. W tento dzień umarl Isaac
 Beniamin Abraamow y Sarzin sin/ zwol-
 lon jest i ytwierdzon na miesce iego Samu-
 el/ Ezechiel Salomonow y Drie syn. Gdyz
 jest ta zwyklosc miedzy zidy tak trwala. Pzi-
 godzilo sie tego czasu gdy Jesus w zidozwie-
 byl / umarl iesth jeden zedwudziesciu kapla-
 now/ a to pirwey nizli sie Jesus poczal lu-
 du oznaymiać y wezyć aby weń wierzili. Y
 zesli sie kaplani aby innego zwolili/ a kożdy
 snich wedle swego domniemania godnego
 mianowal/ ale iedni tego nie chwatali/ a dru-
 dzi twierdzili/ bo żadnego ku doskonaley ka-

91
płańskicy godności nie znaleźli. Także niekto-
ri z mądrości a z dobrych obyczajow / i skrom-
nego żywota chwalon był / ale przenicumie-
ietność zakonu y prorokow / nie godnego ka-
płaństwa są go osądzili / a albo zaśie wiele
było weżonnych / ale nie chwalebne go żywota
Tym porządkiem będąc już wiele ich zarzu-
ceni / eden z kapłanow aby zwolił / powstał
a tak mowil. Oyczowie / wieleście ich już
mianowali / ale żadnego godnegoście niena-
leżli. Ja lepak syna Jozephowego mianuia
a zwalam / aczkolwiec laty młodego / wśal
żywothem barzo weżonwym / a dobrymi y
chwalebnyimi obyczajymi y umieniem dosko-
nałym wybornie osłacheżonego / tak iakoż sie
mnie zda / żaden nigdy rowien temu niebył
bądź w umieietności pisma / bądź w doskona-
łości żywota y obyczajow / a to wśem prze-
bywającim w Jerusalem znaiomo y wiado-
mo iest. Z rzecż uslyszawszy / wśitci imi ka-
płani to schwalili a Jhesusa za kapłana przy-
ieli / kapłaństwa godniejszego vżnawszy nad
wsitki y inne. Ktemu niektorzy mowili / żeby
nie był z pokolenia Lewi / ale z pokolenia Ju-
da / domniemając sie ie^o być sinem Jozepho-
wym / który był z pokolenia Juda / bo żadne-
mu to nie przyśluszało aby doydż miał ka-
płaństwa któryby niebył z pokolenia Lewi.

Kapłan lepał ten który go mianował a zwo-
 lił/powiedział że jest pokolenie jego zmiecha-
 ne/bo przed wiele lat stało sie jest zmiechanie
 dwoiego pokolenia/ a od thąd rodzaj Jozef-
 phow pochodzi. To gdy powiedział potwier-
 dzili sz inni kapłani Jezusa na miejscu przez
 śmierć zęskiego kapłana/ a kapłanemgo usta-
 nowili. Gdyż tedy ta ż wytkosć była/ że nie til-
 ko imię kapłana nowo zwolonego do tychż
 krąg pisali/ ale y imię oycza y matki. Prze-
 toż musieli wezwani być a swe imiona po-
 wiedzieć. Kapłan któryż Jezusa ku zwole-
 niu oznaymil/powiedział że Jozeph ociecz
 jego zshedł z swiata /jedno tylko matkę żywą
 mianował. Wezwana była matka do zbo-
 ru a pytana iakieby imię tej było/ a aby wy-
 nala iestli Jezus syn iey / a z ktorego by oyc-
 zca rodzon był. Odpowiedziała Maria.
 Wyznamam że iesth Jezus syn mop. Ale
 żeć oycza na ziemi niema/ stego samego poz-
 nać możecie/ że ta panna będzie w Galiley/
 a Angioł Boży gdy m nie spała alem czuła
 ku mnie przyshedł a zwiastował mi żebych
 miała zducha swiatec sina poczęt/ niemuz ta
 zał imię wezwać Jezus/ y tak panna będąc
 poczęlam i pannam porodziła / a pannam
 zostala/ zaste pytali iey kapłani. Maria mow
 smiele sama xsty swymi/ czyi a czyi iest syn /

abyśmy go tak napisali & ktore nam kolwiek
 mianować będziesz tyć rodzice napiszemy á
 żadnych innych. Maria odpowiedzawszy
 rzekła. Jscieżemci go ia porodziła aleć nie
 wiem o oyczu tego na ziemi/ tylko od angio-
 sam slyszala żeby był syn boży. To gdyż po-
 wiedziała/przyniesli są kriegi á napisali tim
 obyčajem. Dnia tego/ kapłan ten á ten / z-
 bedł śmierci/syn tego á tego. etc. na ie^o mie-
 sce iednostajnym głosom wszech kapłanow z
 wolon y potwierdzon jest Jesus syn boga zy-
 wego Mariicy panny. Ty kriegi czasu zbo-
 rowania miasta Jerusalem / pilnosci krieg-
 żgi żydow wslich zachowany są/ á teraz są w
 Syberiadzie tak rzeżonymi mieście. O kto-
 rychże barzo mało żydow wie/ tylko ci ktorim
 wierzga/ á mnie iakozto kriegżciui á mistrzowi
 ludu tajemnie zjawiono jest. A tak iuz nie til-
 ko z zakonu y z prorokow wiemy á wysłisimy/
 że Kristus ktoremu wy sie kłaniacie syn Do-
 ga żywego jest/ ienże jest dla zbawienia swia-
 ta na ziemie stąpił / ale znamy tcho z pisma
 tego ktore do dzisieyszego dnia jest w Sybe-
 riadzie. Takowg rzecz gdy żyd powiedział
 wnet Philip krzeszczianin lastg bozg poruhsł
 sie chciał idz do Cesarza/ á iemu wsłtke rzecz
 oznaymić/ aby posławszy posly thy kriegi z
 Syberiadzy wżigl tymi kriegami aby przemo

żona była niewiara żydowska. Odpowie-
 dział żyd. Wsiłwieś o rzecz owsem niemoż-
 na/wsiłki rzeczy raczy żydowie podeymą
 niżli takowe kriegi wydadzą. A iesliby ie wiec
 moc wielka przemagała/kriegi skają. Prze-
 to nieracz być przyczyną wiele złych rzeczy
 Jam sie tobie iako przyjacielowi wiernemu
 takowey rzeczy zwierzył/ abys poznał że nie
 zwiadosci y nie znieumiekenosci/ale znie-
 korey marney chwały krześciańskiej wiare
 opuściam. A philip wierząc iż tho prawda
 jest czo od żyda słyshal / Cesarzowi nie tako-
 wego nie powiedział/aby Cesarz będąc do-
 brym krześcianem/na darmo wielkiego boiu
 przedsie niewziął/iedno tylko wiele przyacio-
 tom swem wsiłke rzecz porząd opowiedział/
 odnichże powiadałże ich iam też (Suida
 mowi) to słyshal y wielką pracę oto miał
 abych tego iesliby prawą prawdę żyd powia-
 dał dosęd. O takowym spisaniu kapłań-
 skim naydujemy w kriegach Jozephowych
 o wiezieniu żydowskim/ktorego często przypo-
 mina Eusebius Cesariensis w kronice/ Boż-
 nice/o wiezieniu/ā on mowi w kriegach swo-
 ich/że Iesus w kosciele poświęcał z innymi
 kapłany. To nalawszy w kriegach Jozepho-
 wych/ktory był mąż stary/ ā wnet po aposto-
 lech żyw będąc/patrzałem takowey rzeczy pis

95
mem swietim wewierdzić. Przetoz nayduie
my w swietey Euangeliey Lukasa Euange
listy. Gdyz byl Jesus wszedl do skoly zidow
skley dany mu kriegi y czedl iest Isaiasa pro
rofa rzekzacego. Duch paniski na mnie / prze
to iz pomazal mie / abych zwiastowal wbo
gim euangelia / postal mie. Y moze rozumia
no byc. Gdyby Jesus nieialkiego wrzedu pos
wieczonego miedzy zydy niemial / nie bylyby
mu dany kriegi aby w skole czedl ku slucha
niu ludu / ani tez nam krzescianom w pos
politosci wlosciele kazać slusa bez wrze
du poswieczonego / a przetoz ma
byc istotnie wierzono / ze praw
dziwa rzecz byla / ktorz
zyd powiedal.



Esaias swiety dawno przepo-
wiedal o tey slepocie a niewierze zydowskiej
ktore pisma y wielebny S. Jan Euangel-
sta przywodzi w xij. cap. swey Ewange-
lij ktora sie nam zdala ku pociesze krze-
scianskiej ku tey Epistole na fo-
niec przylozyc.

Nego czasu rzekli sami do siebie
licemiernicy/ widziacie iz nic niemo-
zemy: oto swiat wshytel za nami
idzie. A byli niektorzy pogańscy
ludzie stych/ ktorzy byli przyszli aby modle cze-
nili w dzień swiety. Przetoz ci przystapili do
Philipa ktory byl od Bethsandy Galilejskiej
a prosiligo rzekac. Panie chcemy Jesusa wi-
dziec/ przysped. Philip jrzekl Andzeiowi. An-
drey zasie y Philip powiedzieli panu Jezu-
sowi. Ale pan Jhesus odpowiedzial im rze-
kac. Przysla godzina zeby byl wsem obias-
mon syn czlowieczny. Zaprawde zaprawde
mowie wam. Jestli ze ziarno zbozne wpadhy
na ziemie nie zobumrze/ tak samo zostanie /
ale iesli zobumrze / wielki owoc przyniesie.
Ktory miluje dusze swoje: straci ja / a ktory
nienawidzi dusze swojej: strzeze ja ku wiecz-
nemu ywotowi. Ktory mnie nasladuje / a
gdziem ja jest: tam y sfluga moy bedzie. A ie

48
67

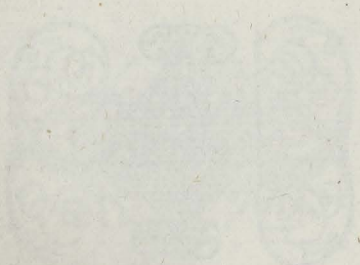
skłże mi kto będzie służyć / weźci onego ociecz
moy. Ninie dusza moia zaśmucifa sie iest. A
czoz rzekł Dycze wybaw mie od tey godzi-
ny. Ale przetom przyszedł ku tey godzinie. Dy-
cze objaśnił miie moie. Przetoż przyszedł głos
z nieba / y objaśniłem y zaście objaśnie. A kł-
szęza kto: a stała a słyszała / mowila że grom
sie stał. Ale drudzi mowili / Anziol temu mo-
wił iesth. Odpowiedzial pan Iesus y rzekł.
Nie dla mnie ten głos przyszedł ale dla was
Ninie sad iest swiata tego / ninie kriąże swia-
ta tego wyrzuczo no będzie wen. A ia iestliże
podniesion będę od ziemie / wsiłto pociągnę
słobie. A to mowil znamionując / ktorą smier-
cią miał vmrzęć. Odpowiedzila mu kłusz-
cza. Myśmy skłszeli z zalonu / iż Kristus trwa
na wieki. A iakoż ty mowisz / musi podniesion
być syn człowieczy. Y ktorzy iest ten syn czło-
wieczy. Przetoż rzekł im pan Iesus. Jesze
mało swiatła w was iest. Chodziec poś swia-
tko macie / aby was ciemności nie zachwycily
A ien chodzi w ciemnościach niewie gdzie
ma wmidz. Poś swiatko macie wierzcie w
swiatko / żebyście byli synowie swiatłosci.
Zy słowa mowil iest pan Iesus / y skłszł sie
pdnich. A .gdynż takie wielkie czuda czynil / nie
wwierzyli wen / ażeby sie pisimo Esaiasha pro *Esai. xij.*
roka napelnilo ktore rzekł. Panie ktoż wwie-

był słuchu naszemu z a ramie pańskie fo-
 mu obiawiono iest z a dla tego niemogli w-
 Esaię vj. wierzyć/ iż z asie rzekł Esaias. Zastępil oczy
 ich a zatwardził sercza ich aby niewidzieli
 oczyma/ a nie porozumieli sercem/ a nawro-
 cili sie ażebych ie wzdrowił. To mowil Esa-
 ias/ kiedy widział chwale jego/ a powie-
 dal iest onim. A wsakoż z kładzą wie-
 le wierzyli weń/ ale dla licmier-
 nifow niewyznawali/ aby zboż-
 nice niebyli wyrzuceni. etc.
 Koniec bogu chwala.

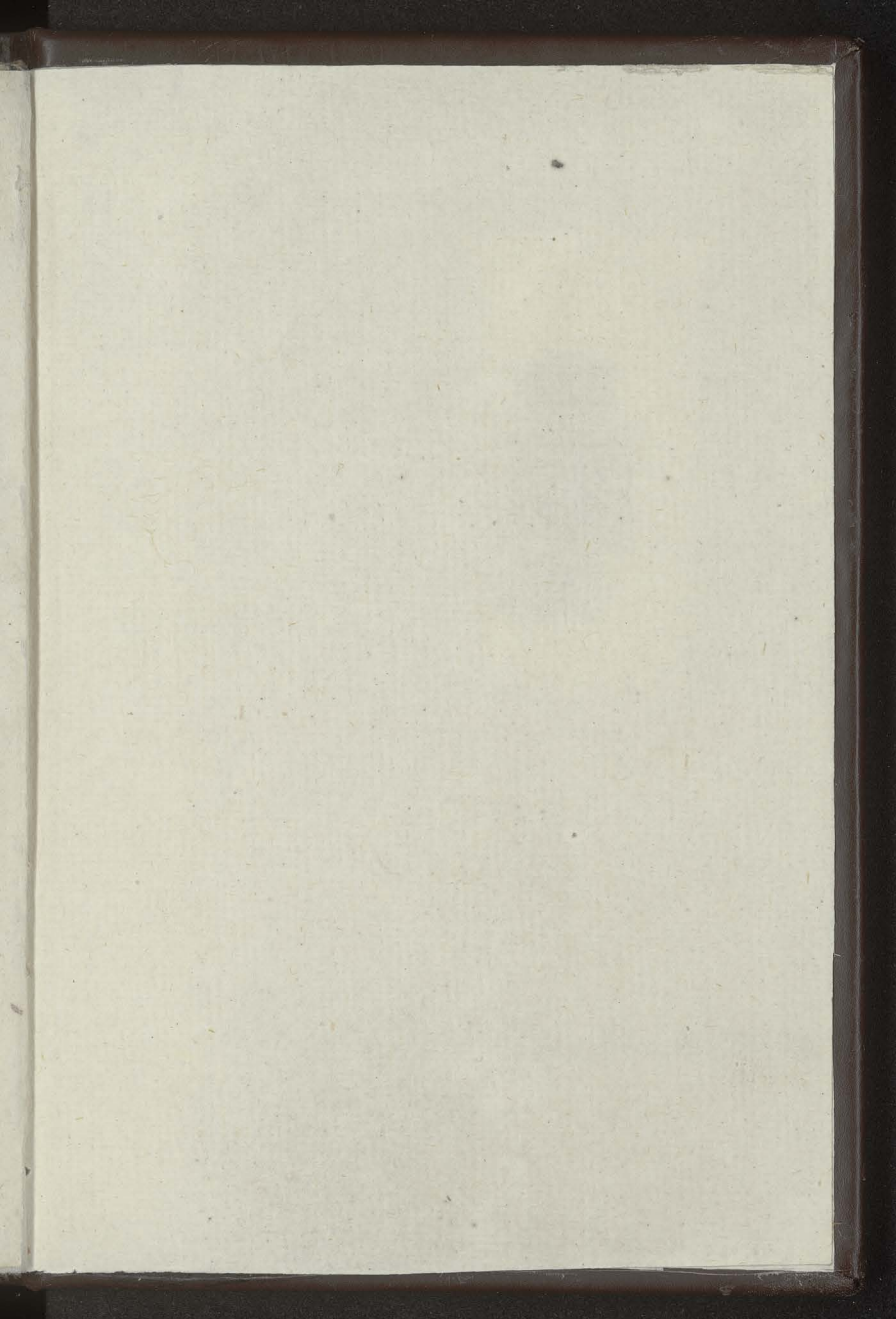


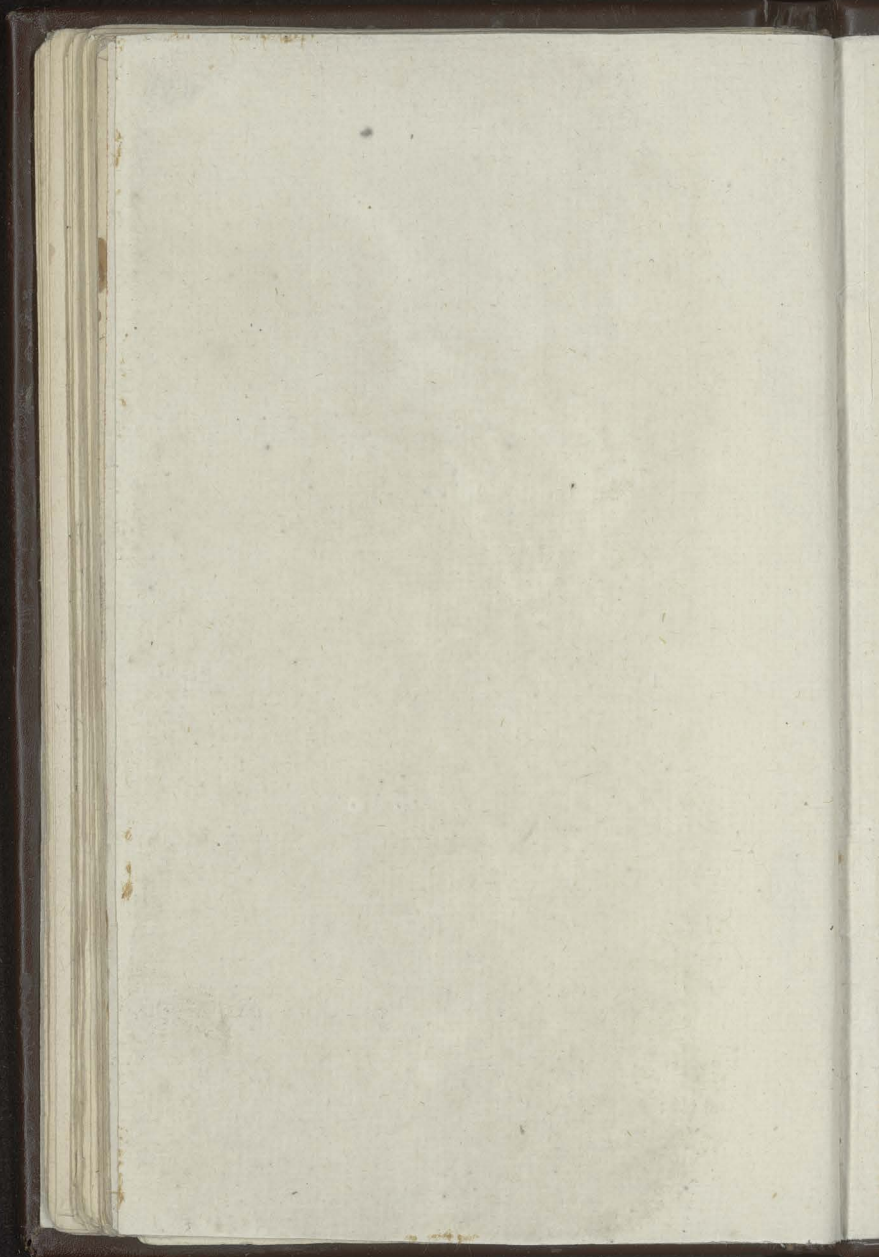
T Ergeonie ex Officina Dugles-
 riana. Anno Domini M^oll.
 D. XXXX viij.

The first of these is the fact that the
 number of cases of the disease has
 increased in the last few years. This
 is due to the fact that the disease
 is now being carried by the
 mosquito which is now found in
 the lowlands of the country. The
 disease is now being carried by the
 mosquito which is now found in
 the lowlands of the country. The
 disease is now being carried by the
 mosquito which is now found in
 the lowlands of the country.



The second of these is the fact that the
 disease is now being carried by the
 mosquito which is now found in
 the lowlands of the country. The
 disease is now being carried by the
 mosquito which is now found in
 the lowlands of the country.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0040040

Pracownia Konserwatorska
Bibl. Jag.
1978 r.

